Nr. 195. Sobota, 27. Sierpnia 1887. Rok 77.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

12. Biuletyn

Wczoraj przed południem doznała Jej ces. i król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Józefa jeszcze jednego paroksyzmu, reszta jednak dnia i noc minęły stosunkowo spokojnie. Gorączki nie ma wcale.

Nowonarodzony Arcyksiążę ma się dobrze.

Persenbeug, dnia 25 sierpnia 1887 r.

Profesor Gustaw Braun m. p.
radca dworu.

Dr. Fiedler m. p.
saski tajny radca medycyny.

Dr. Leopold Poesch m. p.
lekarz prymaryusz.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem generałowi-porucznikowi w stanie spoczynku, Karolowi Kirchmayr, jako kawalerowi orderu żelaznej korony trzeciej klasy, w myśl statutów orderu nadać najmiłościwiej stan szlachecki.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył, Najwyższem postanowieniem z dnia 12 sierpnia b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Ludomira Cieńskiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Ignacego Theodorowicza, dzierżawcę dóbr, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Horodence.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 sierpnia b. r., adjunktowi dyrekcyi urzędów pomocniczych krakowskiego wyższego sądu krajowego, Michałowi Mitschka, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, nadać najmiłościwiej złoty krzyż zasługi z koroną.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: rzeczywistego nauczyciela Jana Tabaczek, w Bruchnalu, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Lisiejamach; tymczasowego nauczyciela, Jana Ziglarscha, w Rajbrocie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Porębie spytkowskiej; tymczasową młodszą nauczycielkę, Maryę Rossdorfer, w Sokolnikach, rzeczywistą nauczycielką młodszą szkoły etatowej w Sokolnikach.

Z powodu szerzenia się zarazy pyskowej i racicowej u bydła i trzody chlewnej w powiecie skałackim, oraz w wykonaniu przepisów § 26 ustawy z dnia 29 lutego 1880 r. odnośnego rozporządzenia wykonawczego z dnia 8 grudnia 1886 r., Dz. u. p. nr. 172, uznaje się jako zapowietrzoną przestrzeń kraju, do której wciągnięte zostały następujące miejscowości powiatu skałackiego: Dubkowce, Soroka, Rasztowce i Ścianka rasztowiecka, Borki małe, Nowosiółka grzymałowska, Touste, Sadzawki, Kręciłów, Wychwatyńce, Kałaharówka, Wolica, Krasne, Stawki, Kokoczyńce, Łuka mała, Faszczówka, Turówka, Tarnoruda, Rożyska, Iwanówka, Czerniszówka, Kaczarówka, Orzechowiec, Mysłowa, Sopranówka, Rosochowaciec, Zadniszówka, Podwołyczyska, Staromiejszczyzna i Dorofiówka.

Z tych miejscowości zabrania się wyprowadzania bydła, owiec, kóz i świń, oraz zabrania się odbywania targów na wyżej wymienione zwierzęta w Grzymałowie, Skałacie i Toustem.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 20 sierpnia 1887

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 sierpnia.

Z przybyciem ks. Ferdynanda Koburga do Sofii, został zamknięty okres uroczystości, toastów, przemówień i manifestów, w jakie obfitowała całotygodniowa podróż młodego władcy po Bułgaryi i Wschodniej Rumelii, a książę, który wśród tak anormalnych stosunków udał się dla objęcia ofiarowanego mu tronu, zmuszonym jest obecnie myśleć wyłącznie jakby wybrnąć obronną ręką z nadzwyczajnej sytuacyi i podołać podjętemu śmiało trudnemu zadaniu. W pierwszym rzędzie uwaga księcia zdaje się być zwróconą ku temu, aby ile możności ująć sobie sułtana i Wys. Portę, i unikać wszystkiego, coby mogło wzbudzić podejrzenie, że Bułgarya nosi się z myślą zmienienia prawnopolitycznego stosunku, jaki zachodzi pomiędzy księciem a zwierzchniczem mocarstwem. Chociaż w kołach decydujących stolicy tureckiej zdają się być sympatye po stronie ks. Koburga, to przecież nie zaprzeczają tam nielegalności obecnego stanu rzeczy w Bułgaryi, i wprost domagają się od Mocarstw, aby zechciały jak najrychlej zaproponować pozytywne zarządzenia, celem zabezpieczenia traktatu berlińskiego i przywrócenia prawnych stosunków w księstwie. W tym też duchu ma być wysłany w czasie najbliższym ponowny okólnik do gabinetów europejskich. Do wysłania takiego okólnika Wys. Porta czuje się tem bardziej zniewoloną, iż na pierwszą jej notę, w której zapytywała się Mocarstw o zdanie co do sanacyi naruszonego traktatu berlińskiego, nadeszły po większej części wymijające odpowiedzi. Jedynie gabinet petersburski wystąpił ze stanowczym protestem przeciw ks. Ferdynandowi i uzupełnił go przez usta swego przedstawiciela w Konstantynopolu żądaniem, aby dla przywrócenia porządku w Bułgaryi, wysłać natychmiast do Sofii nadzwyczajnego komisarza tureckiego i generała rossyjskiego, czyli inemi słowy gabinet carski zaproponował wspólną rossyjsko-turecką interwencyę. W Konstantynopolu jednakże projekt ten został przyjęty z największą niechęcią, w ogóle bowiem koła tureckie zdają się być przeciwne wszelkiej okupacyi lub czynnej interwencyi. Jak zapewniają ze strony dobrze poinformowanej, nad Bosforem wystrzegają się w ogóle wszystkiego, coby mogło drażnić Bułgarów, i zniewalać ich do szukania na Turcyi odwetu w sąsiedniej Macedonii. W. Porta wie zresztą dobrze, iż zbyt energiczna akcya w Sofii nie przyniosłaby jej żadnych realnych korzyści a oddałaby w najlepszym razie usługi tylko aspiracyom Rossyi, Turcya zaś nie ma bynajmniej w tem interesu, aby dopomagać do przywrócenia na Bałkanie wpływu rossyjskiego.

Ponieważ zaś W. Porta, naciskana przez gabinet petersburski, musiała w jakiejś formie zająć stanowisko w obec najnowszych wypadków w Bułgaryi i ponieważ zresztą zależało jej na tem, aby nie posądzano jej o tajemne faworyzowanie nielegalnego stanu rzeczy, więc udzieliła drogą te-

---

23)

OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

V.

Towarzystwo Lwowskie.

(Ciąg dalszy.)

Ale były to czasy, kiedy ideały dawniejszych wieków już spełzły. Wieki wojen krzyżowych, wieki czystego zapału i uniesienia, kiedy jedna myśl wzniosła mogła poruszyć miliony, a te miliony zapłonęły duchem ofiary i poświęcenia, leżały już w grobie dziejowym, który jeszcze tylko ostatnie swe blaski rzucał na pokolenia żyjące. Zachowywały się jeszcze dawniejsze formy, ale dawnego ducha już w nich nie było. Rycerz ówczesny jeszcze się szczycił romantyczną swych przodków dewizą: „Dusza moja Bogu, życie królowi, serce kobietom a honor mój dla mnie“, ale już jej nie przestrzegał tak bardzo surowo.... i bardzo często duszę dał diabłu, życie swoje królowi bardzo drogo sprzedawał, od kobiet za swoje hołdy grzesznej wymagał zapłaty a strzegł tylko pozorów honoru, któremu zresztą nadał także całkiem inne znaczenie. Rycerstwo europejskie było już wtedy w zupełnym upadku. We Francyi i w Anglii goniło z niepowściągnioną niczem chciwością za doczesnemi dobrami i otrzymywało ziemię, pieniądze, tytuły i urzędy, czasem burząc się przeciw swym królom, lecz jeszcze częściej oddając się duszą i ciałem na ich usługi; we Włoszech wojowało, bądź pod sztandarami Xiążąt tamtejszych albo postronnych, bądź też na własną rękę, przeciwko Papieżom i municypiom miast, jeszcze wtedy bardzo potężnych; Niemcy zaś przepełnione były jak mrowiem zbrojnemi pocztami szlachciców i Grafów, którzy nietylko samowolnie nakładanemi cłami, ale także i prostym rabunkiem gnębili kupców po publicznych gościńcach, oblegali miasteczka i miasta, wymuszając na nich ciężkie częstokroć okupy, a nawet napadali na siebie samych wzajemnie, przyczem zwycięsca brał swego przeciwnika w niewolę, obdzierał go zawsze z jego ruchomego majątku a często mu i jego zamek i ziemię zabierał. Wśród takiego rozwielmożenia się wszelkiego rodzaju bezprawiów a rospasania obyczajów społecznych i towarzyskich, i owa miłość idealna minionych wieków, o których tak piękne pieśni pozostawili trubadurowie i minnesaengery, ulotniła się z ziemi a jej miejsce zajęły miłośne kabały, pragnienie uciech doczesnych, częstokroć nawet łamiąca gwałtem wszelkie przeszkody żądza zadowolenia gorączki krwi albo imaginacyi. W oddalonej od tego obyczajowego rospasania się Polsce, gdzie mimo grasującej powszechnie chętki naśladowania europejskiego Zachodu przecież katechizm chrześciańsko-rycerski pojmowano jeszcze w jego dawnem znaczeniu, miłość idealna znajdowała jeszcze dość licznych adeptów; ale nie szukać jej było pomiędzy tymi, którzy swą młodość strawili w obozach i na wielkich dworach Europy zachodniej.

Nie szukać jej także u Kergolaja. Formoza przeczuła to tym przedziwnym instynktem, który strzeże wszystkie kobiety czystego serca, i nie wierzyła ani jego przysięgom, ani mającym świadczyć o jego miłości ofiarom; ale jego zaloty, pełne coraz to nowych konceptów, bawiły ją, a może i pochlebiało jej to cokolwiek, że w takiem mieście, gdzie było tyle kobiet błyszczących niezwyczajną pięknością, taki rycerz przesławny, o którym już tyle pochlebnych wieści obiegało po całym kraju, jej samej składa swe hołdy. Trudnoż ją o to obwiniać, bo któraż kobieta, choćby najniewinniejsza, nie ma troszeczkę próżności? Jednak potrzeba powiedzieć na jej zaletę, że trwało to tylko tydzień albo mało co więcej. Niebawem bowiem Kergolaj stał się zanadto natarczywym, — ówcześni rycerze szli do każdego szturmu co koń wyskoczy, — a oprócz tego obudziła się w niej bardzo słuszna obawa ażeby się z tego jakie plotki nie wyrodziły. Zaczęła zatem z oględnością kobiety, wychowanej wykwintnie, ile możności chłodzić jego zapały. Ale Kergolaj jej nie rozumiał. Owszem, zaślepiony jak każdy zalotnik, który sobie nosa nie rozbił na samym wstępie, jeszcze zuchwalej ponawiał swoje natarczywe zapędy. Formoza już sama nie wiedziała, jak ma się mu bronić. Zanadto dobrego serca i delikatna w swoich uczuciach nie mogła zdobyć się na to, aby go zgromić surowo i w sposób obrażający od siebie odepchnąć, zaczęł więc nad tem rozmyślać, czy nie mogłaby mu jakiejś sztuczki wypłatać, któraby mu oczy otworzyła na prawdę. Natenczas niejednokrotnie bardzo puste przychodziły jej myśli: któż nie był pustym mając lat dziewiętnaście? Pustota zresztą była jednym z głównych rysów obyczajów ówczesnych, a zwłaszcza po wielkich miastach. Młodzi i starzy, panny i wdowy, mężatki i poważne na pozór matrony, wszyscy łaknęli śmiechu, zabawy, rozrywki a zbytki przechodzące wszelkie granice pojęć dzisiejszych, królując w strojach, w jedzeniu i piciu, panowały także jedynowładnie w towarzyskich zwyczajach. Stary Kijas, człek tak poważny, nie gardził także figlami, Kundrat zawsze do nich był gotów a cóż dopiero panny służebne. Wszyscy widzieli niepowściągliwe Kergolaja zaloty; nikt za nie na niego nie rzucał kamieniem, bo było to modą ówczesną, że nawet bardzo poważne mężatki miały swych kawalerów, którzy jawnie wielbili ich cnoty; ale wszyscy się niemi bawili. Jakoż bardzo być może, że wówczas uknuto spisek przeciwko niemu i tylko na dobrą sposobność czekano, która się wszakże prędko zdarzyła.

Jednego dnia, kiedy Tigranes wyjechał był na wieś, ażeby swoich żołnierzy musztrować, i miał dopiero nazajutrz powrócić, Kergolaj, obsypawszy Formozę swojemi kadzidłami tak gęsto, że ledwie jej nie udusił, zapowiedział jej, że o samej północy wlezie kominem do kamienicy, zakradnie się do jej antykamery i przed drzwiami jej sypialni zagra nową pieśń prowansalską na maleńkiej gitarze, ale tak cichuteńko, ażeby tylko ona sama mogła ją usłyszeć. Trzeba więc, aby czuwała, jeżeli chce, aby tony tej przecudownej pieśni doszły jej uszu i rozweseliły jej serce. Formoza na to się w głos roześmiała, mówiąc:

— Wasza Miłość chyba jaki czarownik, jeżeli umiesz się zmieścić w kominie, bo kominami tylko czarownice latają.

— Czarownice tylko w górę lecą kominem, — rzekł Kergolaj, — a ja spuszczę się na dół, to potrafi ten tylko, co gotów się sam spalić na stosie na cześć swej uwielbionej.

— W kominie się Waszmość nie spalisz, bo teraz lato, ale się oczernisz jak diabeł a szkodaby było tych pięknych atłasów i axamitów.

— Mam na to sposób. A zresztą bramą wchodzić to już nie moda... a to tem bardziej, że kamienica o północy zamknięta.

— To prawda, — odpowiedziała Formoza. I zapewne w tej chwili jej jakaś myśl przeleciała przez głowę, bo dodała: — Bardzobym chciała widzieć Waszmości, jak będziesz wyłaził z komina. Ale to niepodobna. Jednak będę słuchać z północy, czy zagrasz....

Na te słowa Kergolaj tak się ucieszył, jak gdyby po długiej nocy promień słońca błysnął na niego. Był pewnym swego triumfu, już prawie nie dotykał się ziemi. Przez cały wieczór był wesół, że aż serce mu się rozpływało: starego Kijasa zapewnił, że rok nie upłynie a Tigranes otrzyma herb i szlachectwo, Kundratowi przyrzekł solennie służyć za swata, jeśliby chciał się ożenić, na-

legraficzną naganę księciu Ferdynandowi, iż nie czekając na zatwierdzenie sułtańskie, udał się do Bułgaryi, a równocześnie zdecydowała się na wysłanie pod adresem gabinetów wielkich państw drugiego okólnika.

Zdaje się być niewątpliwem, iż ten drugi okólnik stanie się zawiązkiem rokowań dyplomatycznych, a równocześnie można przypuścić na pewno, że transakcya dyplomatyczna przeciągnie się dość długo już dla tego samego, iż do uchwał i zarządzeń dyplomatycznych potrzebną jest jednomyślna uchwała gabinetów. Rossya może liczyć na bezwarunkowe poparcie tylko ze strony Francyi, bo co się tyczy Niemiec, to te, jak zapewniają z Berlina, gotowe są popierać gabinet petersburski tylko do granicy, na której rozpoczyna się kolizya interesów wschodnich austro-węgierskiej Monarchii.

Sprawy krajowe.

(*Krajowa Konferencya nauczycielska*).

(*L*) Wczoraj przed południem, na V. posiedzeniu plenarnem konferencyi, inspektor p. Spiss przedłożył obszerne sprawozdanie sekcyi III w przedmiocie nauki dopełniającej. Po dyskusyi wyczerpującej przedmiot wszechstronnie, uchwaliła konferencya wnieść prośbę do krajowej Rady szkolnej, ażeby w obowiązującym statucie organizacyjnym dla nauki dopełniającej poczyniła zmiany w tym sensie, iżby także starsza dziatwa, która nie pobierała żadnej nauki elementarnej mogła być przyjmowaną na naukę dopełniającą; w ciągu tej nauki analfabetom miałaby być udzielaną także nauka rachunków i innych wiadomości praktycznych; nauka dopełniająca ma się odbywać tylko w dni powszednie i to w dwóch półdzionkach, które oznaczy bliżej miejscowa, a zatwierdzi okręgowa Rada szkolna.

P. Stępień przedłożył następnie sprawozdanie sekcyi II. której konferencya przekazała do zbadania stan krajowego funduszu emerytalnego.

Sprawozdanie to opiewa:

Sekcya II przyjmuje zamknięcie rachunkowe funduszu szkolnego emerytalnego z lat 1881—1886 włącznie, do zatwierdzającej wiadomości i wnosi: Krajowa konferencya nauczycielska udzieli Zarządowi tego funduszu absolutoryum za powyższe lata.

Ponieważ z zestawienia stanu funduszu emerytalnego okazuje się, że niedobór w kwocie 24.652 złr. 34½ cnt. czasowo z zakładowego funduszu emerytalnego na niezbędne pokrycie wydatków bieżących użyty został, sekcya wnosi: Konferencya uchwala: a) udać się do krajowej Rady szkolnej z prośbą, ażeby według art. 50 lit. g ustawy z 2 maja 1873, o pokrycie tego niedoboru z funduszów krajowych postarać się raczyła; b) krajowa Rada szkolna raczy na przyszłość, przestrzegając ściśle art. 50 lit. g ustawy, pokrycia każdorazowego możliwego niedoboru krajowego funduszu szkolnego emerytalnego z funduszu krajowego zażądać.

Konferencya uchwali: Prosić krajową Radę szkolną, ażeby wykazy stanu majątkowego z obrotu funduszu emerytalnego a ewentualnie zamknięcia rachunków, stosownie do art 50 ustawy powyższej w publicznych czasopismach, jakoteż w czasopiśmie *Szkoła* ze względu, iż nauczyciele to ostatnie czasopismo przeważnie czytają, publicznie były ogłaszane. Ponieważ według istniejących ustaw i rozporządzeń, w razie nieobsadzenia jakiejś posady nauczycielskiej dochody tak z płacy, jakoteż gruntów nauczycielowi przypadające, jako interkalarya do krajowego funduszu emerytalnego tylko za trzy miesiące wpływają, reszta zaś na korzyść odnośnej gminy pozostawioną bywa, przeto ze względu, że podobne zarządzenia przynosząc dotyczącej gminie korzyści materyalne, na szybsze obsadzenie posady ujemnie oddziaływają, sekcya wnosi: Konferencya uchwali: Udać się do krajowej Rady szkolnej z prośbą, ażeby odnośna ustawa w drodze właściwej w ten sposób zmienioną została, iżby cały dochód aż do obsadzenia nauczyciela do funduszu emerytalnego wpływał

Do powyższych wniosków sekcyi II. wniósł p. Maciołowski jeszcze dodatkowy wniosek, opiewający: Uprasza się kraj. Radę szkolną, ażeby kapitał funduszu emerytalnego, dziś wykazany, był uważany za kapitał zakładowy, i ażeby każdoczesny wydział wykonawczy mógł wglądać w zestawienia rachunkowe, tyczące się tego funduszu; zaś p. Barwiński uczynił wniosek dodatkowy tej osnowy, że każdoczesne zamknięcie rachunkowe powinno wykazywać stan funduszu emerytalnego w gotówce i papierach wartościowych, tudzież jakość tych papierów.

Przewodniczący, p. Baranowski, jako reprezentant rządowy uczynił uwagę, że na przyjęcie wniosków sekcyi II. a zwłaszcza pierwszego ustępu tych wniosków, w którym jest mowa, że sekcya przyjmuje zamknięcie rachunkowe do „zatwierdzającej wiadomości", jak również na przyjęcie wniosku p. Maciołowskiego zgodzić się może tylko z tem zastrzeżeniem, iż wnioski te nie sprzeciwiają się przepisom o kompetencyi konferencyi tudzież obowiązującym ustawom.

Po tej uwadze przyjęła konferencya powyższe wnioski sekcyi IIej, równie jak wnioski pp. Maciołowskiego i Barwińskiego.

Z kolei p. Biliński przedłożył sprawozdanie sekcyi II o wnioskach samoistnych, a konferencya uchwaliła:

a) W sprawie udzielania pożyczek uchwaliła udać się z prośbą do krajowej Rady szkolnej, ażeby wyjednała corocznie kwotę 5000 z funduszu krajowego, przez 8 lat, tak, aby kwota na cel powyższy wzrość mogła do wysokości 40.000 złr.

b) W sprawie zniżenia lat służby na 30, uchwaliła prosić krajową Radę szkolną o postaranie się, ażeby zgodnie z memoryałem Towarzystwa pedagogicznego zniżenie to u Sejmu krajowego wyjednanem zostało.

c) W sprawie przyznania kwartału pośmiertnego wdowom i sierotom po nauczycielach, których płaca wraz z dodatkami nie przenosi 800 złr., uchwalono prosić krajową Radę szkolną o wyjednanie zmiany właściwego artykułu w obowiązującej ustawie.

d) W sprawie emerytury nauczycieli tymczasowych i zmiany artykułów 42, 43 i 44 ustawy szkolnej, uchwalono prosić, ażeby każdy nauczyciel tymczasowy zaraz po zaasygnowaniu płacy, opłacał 2 prc. na fundusz emerytalny, który to procent, w razie ustąpienia lub uwolnienia, miałby mu być zwrócony.

e) W sprawie rozdawania zapomóg z funduszu szkolnego krajowego w 4 kwartałach, uchwalono prosić krajową Radę szkolną o wyjednanie większego na ten cel funduszu dla możliwości zadośćuczynienia słusznym nieraz potrzebom.

P. Opałek przedłożył wnioski sekcyi VII w sprawie ujednostajnienia modły klasyfikacyjnej i o wydawaniu świadectw szkolnych. Wnioski te wywołały bardzo obszerną dyskusyę, która nie może interesować ogółu czytelników, jako zbyt fachowa; pomijamy więc tę sprawę, a zapisujemy jeszcze tylko, że na wniosek sekcyi VIII (sprawozdawca p. Nowicki), uchwaliła konferencya prosić krajową Radę szkolną o zarządzenie, ażeby nauczyciele, udający się na konferencye okręgowe, pobierali dziennie tytułem dyet po 1½ złr., a tytułem kosztów podróży po 10 ct. od każdego kilometra drogi przebytej tam i napowrót; dyety mają być zaliczane także za dni przebyte w podróży. Uchwalono dalej prosić krajową Radę szkolną, ażeby sprawę dyet jak najrychlej załatwiła. Uchwalono wreszcie, że egzamina publiczne, przy końcu roku szkolnego mają być zaniechane po większych miastach, a według uznania okręgowych Rad szkolnych zatrzymane po wsiach.

Na szóstem posiedzeniu, które odbyło się wczoraj po południu, przyszły pod obrady przedstawione przez pana Ellingera wnioski sekcyi VI, tyczące się nauki realiów. Dyskusya trwająca długo, była bardzo pouczającą dla pp. nauczycieli, a zakończyła się przyjęciem następującego wniosku wymienionej sekcyi: „Konferencya uchwala potrzebę szczegółowych planów nauki i instrukcyj metodycznych dla szkół całego kraju, i uprasza zarazem kraj. Radę szkolną, aby poleciła wypracowanie takiej instrukcyi na podobieństwo szczegółowych planów nauki, opracowanych poprzednio i drukiem ogłoszonych instrukcyj Rad szkolnych okręgowych na Szląsku i w Górnej Austryi".

O późnej godzinie przystąpiła konferencya do wyboru stałego wydziału wykonawczego, ktory urzędować będzie przez 6 lat. Wybrani zostali do tego wydziału pp: Ludwik Dziedzicki, Łucyan Tatomir, Józef Kerkjarto, Mieczysław Baranowski, Mieczysław Skrzyński. Hipolit Pietraszkiewicz, Antoni Dyhdalewicz i Józef Opałek. Wydziałowi temu przewodniczeć będzie inspektor szkół krajowych, pan Bolesław Baranowski.

Wszystkie, na plenarnych posiedzeniach konferencyi nie załatwione, ale w poszczególnych sekcyach należycie opracowane i przygotowane wnioski samoistne przekazano temu wydziałowi.

P. Bolesław Baranowski, zamykając konferencyę, podziękował wszystkim jej członkom za bardzo gorliwą i wydatną pracę; z wytężeniem pracowano od świtu do późnej nocy po sekcyach i na plenarnych posiedzeniach i dzięki tej gorliwości, wszystkie przedmioty, przedłożone konferencyi przez kraj. Radę szkolną, zostały załatwione. W końcu swego przemówienia wzniósł p. przewodniczący okrzyk na cześć Najj. Pana, któremu wszyscy zawdzięczamy swobodę zgromadzania się i swobodnego radzenia nad sprawami ważnemi w języku ojczystym. Okrzyk ten powtórzono trzykrotnie z zapałem, poczem p. Ellinger w imieniu członków konferencyi podziękował p. Bolesławowi Baranowskiemu za przewodnictwo bardzo mozolne i bezstronne.

SPRAWY ZAGRANICZNE

Książę Ferdynand Koburg w Bułgaryi.

Książę Ferdynand — jak telegrafują z Sofii do *Polit. Corr.* — dokłada bezustannie wszelkich starań, aby utworzyć nowy gabinet, w którymby były reprezentowane wszystkie stronnictwa kraju. Widoki jednak osiągnięcia pożądanego rezultatu są ciągle bar-

---

wet pannom służebnym, które siadały do stołu, obiecał takich mężów dostarczyć, o jakich im się nigdy nie śniło. Ale jak tylko się dobrze ściemniło, głowa go zabolała i wyszedł, rzuciwszy na Formozę umierające z boleśnej miłości spojrzenie.

O samej północy, kiedy światła dawno już pogaszono i wszyscy spali snem twardym, Kergolaj, znający się tak samo z odźwiernym, jak znał wszystkie kąty i drzwi w kamienicy, wylazł cichaczem na długi krużganek pierwszego piętra i dostał się nim do tyłów, gdzie były izby mieszkalne Formozy. Oglądając się po za siebie i nadsłuchując, czy co się nie ruszy, wszedł naprzód do sieni a tam otworzył drzwi do antykamery, którą znał dobrze. Była to izba niebardzo obszerna a nawet w dzień dosyć pochmurna, bo tylko jedno okno ją oświecało, wychodzące na mały i ciasny dziedzińczyk. Teraz było tam ciemno choć oko wykol. Ale ciemność mu wcale nie zawadzała, bo znał tę izbę i był już pewnym, że nikt go nie widział, więc szedł śmiało ku drzwiom sypialni, które się znajdowały na przeciw. Postawił jeden krok dobrze, ale za drugim, strasznie coś zatrzeszczało pod jego nogą i noga go zabolała. Chciał przez tę nieprzewidzianą przeszkodę przeskoczyć i podniósłszy nogę wysoko, skoczył silnie naprzód, lecz wtedy już trzask się rozległ taki ogromny, jak gdyby jakie sprzęty się druzgotały. Zarazem zaś gruntu się nie mógł domacać nogami. Co nogę wyciągnie i stąpi, to trzask się rozlega niesłychany, nogi mu się kaleczą, drą się pończochy i pludry, drzazgi się rozlatują pod jego nogami, ani sposób się domacać podłogi, nie sposób się utrzymać na nogach, pasuje się z tem diabelstwem jak opętany, nareszcie pada — i pada jakby na łoże madejowe, na jakieś piły czy noże, które go kolą, rżną, gniotą, że sobie miejsca znaleźć nie może. Kapelusz poleciał w jedną stronę, gitara w drugą, ręce pokaleczone i nogi, a tu ciemno jak w garnku i co się ruszy, to się trzask taki straszliwy rozlega, że pewnie już całą kamienicę obudził. Wstał wreszcie, głosu nie wydał ze siebie, chociaż łzy w oczach miał z bolu, nabrał jeszcze raz odwagi i jeszcze raz skoczył w kąt przeciwległy, lecz znowu padł na jakieś ostre rupiecie i znowu trzask się rozległ pod jego nogami, ziemia się pod nim zachwiała i znowu upadł na jakieś piły i noże. A wtedy już jęk boleśny się z jego piersi wydobył, już się tłukł tylko na miejscu, to sycząc, to kwiląc co chwila jak człowiek, co go wzięto na męki. Ale wtedy światło błysnęło we drzwiach od sieni i pokazał się Kundrat w chałacie i białej szlafmycy z kagańcem w ręku.

Kergolaj się zerwał i przy świetle natychmiast znalazł miejsce próżne, na którem mógł stanąć pewnemi nogami. Najprzód więc rzucił okiem na antykamerę i spostrzegł, że tam na całą podłogę nakładziono owych drewnianych pudeł i pudełek, co je składają z cieniutkich jak papier deszczułek, a których Kundrat miał zawsze wielkie zapasy, bo w nich suszone owoce i rozmaite indyjskie a perskie tkaniny na jarmarki wysyłał. A nakładziono ich tyle, że niemi drzwi do sypialni Formozy założono aż do góry: gdyby Kergolaj był się aż do drzwi dołamał, to byłby ztamtąd jak z sterty siana już wcale nie wylazł. Widząc to, zgrzytnął zębami i zaraz piorunującem okiem spojrzał na Kundrata; Kundrat wszelako, zaledwie się mogąc powstrzymać od śmiechu, rzekł tymczasem do niego:

— A Waszmość kędy Pan Bóg prowadzi? Waszmość jak widzę wyharatał mi wszystkie pudełka na proch....

Kundrat rozumiał zapewne, że Kergolaj będzie go prosił o sekret i przyjacielską usługę, aby go bez hałasu wyprowadził z kamienicy. Ale Kergolaj był zły, iskry mu się z oczu sypały, porwał za ów straszliwy sztylet, co to go zwano *la miséricorde* a który zawsze nosił u boku, błysnął mu nim przed oczyma i zawołał:

— To ty drabie mnie tu tych pudełek naścielił!? Poczekaj....

I zamachnął się, aby go w kark nim uderzyć. Ale Kundrat tak się przestraszył, że kaganek upuścił na ziemię, dusza też poszła mu w pięty i drapnął. Kergolaj słyszał tylko jego kroki łup, łup, łup, wzdłuż krużganku. U owoczesnych rycerzy były zawsze gniew i śmiech obok siebie. Drapnięcie Kundrata zaraz go rozweseliło. Lecz zdawało mu się, że Kundrat uciekł niedaleko, bo tylko kilkanaście jego kroków dosłyszał. Szedł więc, aby go odszukać i przynajmniej na nim pomścić swoją dekonfiturę. Jakoż w oka mgnieniu go znalazł. Kundrat mieszkał na drugiem piętrze, stamąd czatował, aby Francuza w antykamerze przycupić i naśmiać się z niego. Ażeby się dostać do schodów, trzeba było przebiedz cały długi krużganek; strach ma wielkie oczy i uszy, uciekając, słyszał za sobą kroki Kergolaja, choć ten się wtedy jeszcze nie ruszył; w rogu szerokiego krużganku stała beczka żelaznemi obręczami okuta, w którą w czasie deszczu woda z dachów ściekała. Kundrat dał nura w tę beczkę i w niej przycupnął. Było tam wody po kolana, rzecz nieprzyjemna, zwłaszcza, że trzeba było w nią kucnąć; ale jeszcze lepsza to, niżeli spotkanie się z mizerikordiją. Kergolaj szedł tedy krużgankiem, napotkał beczkę, zajrzał w nią i przy blasku gwiazd poznał Kundrata. Na to śmiech zebrał go pusty i rzekł do niego:

— Kąpiesz się? a masz tam wody dostatkiem?

Kundrat już dygotał na całem ciele od zimna, a teraz zęby mu szczękać zaczęły. Nuż da sztyletem w kark, człek ani ziewnie. Ale Kergolaj spostrzegł wiadro przy beczce, wiadro napełnione po same brzegi, podniósł je więc i wylał mu wszystką wodę na szlafmycę, a potem jeszcze próżne wiadro wsadził mu na łeb, uderzył pięścią w dno i rzekł:

— Masz i tobie pudełko!

Poczem, śmiejąc się głośno, wyszedł z kamienicy tą samą drogą, którą był przyszedł.

Nazajutrz cała kamienica o tych zajściach nocnych wiedziała, ale kto wie, czy nie więcej się śmiano z Kundrata, niż z Kergolaja. Osobliwie panny służebne, które zawsze dają pierwszeństwo rycerzom przed doktorami choćby obojga prawa, niemało się nachichotały przy owej beczce, w której Kundrat wziął zimną kąpiel z dołu i z góry a jeszcze i wiadro wbito mu na ramiona, z którego się ledwie wydobył. Jednak także się nad nim litowano, bo wprawdzie zacny, ale nie bardzo waleczny Kundrat, czy to ze strachu, czy też w skutek kąpieli, dostał gorączki i trzeba było po balwierza posyłać, który mu krwi upuścił i tak pomału go uspokoił. O Kergolaju zaś bardzo różniły się zdania: jedni się śmiali, drudzy zaś mieli mu za złe, że się po nocy po pod sypialnie kobiet zakrada. Dopiero Tigranes tę zawikłaną kwestyę rozstrzygnął, bo z Kundrata się naśmiał, że aż się trzymał za boki, ale Kergolaja całkiem usprawiedliwił, mówiąc: że tylko nieznajomość obyczajów rycerskich może go potępiać. W całej Europie jest rzeczą powszechnie przyjętą, że rycerze przyjmują służbę miłośną u dam nawet zamężnych, walczą w ich kolorach, przynoszą im rozmaite ofiary i grają pieśni przed ich oknami i drzwiami, we dnie i w nocy, i kiedy im się podoba. Trzeba być barbarzyńcą, ażeby za takie hołdy się gniewać a jest to wcale dziką zabawką, ażeby na nich jak na wilki albo niedźwiedzie połapki zastawiać. Sfukał też za to Formozę a nawet ojcu powiedział niegrzeczność, czego dotychczas nigdy nie robił, dodając cierpko, że jest to postępowanie chyba ormijańskie, za które on przedewszystkiem musi się wstydzić i nawet sam nie wie, jak je naprawi.

Od tego dnia Tigranes był w kwaśnym humorze i z każdym dniem jeszcze więcej kwaśniał dlatego, że Kergolaj się wcale nie pokazywał. Syn w złym humorze, to dla Kijasa wielka zgryzota; wszelako znalazł sposób na to, mówiąc:

— Miałem zamiar dać bankiet dla Imć Kergolaja, ażeby mu towarzystwo tutejsze pokazać, ale chciałem z tem zaczekać, aż mi przyjdą pewne towary, które są w drodze; jednak w tym razie nie będziemy już czekać a damy bankiet w przyszłą niedzielę.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

dzo małe. Cankowiści, działając widocznie w myśl udzielanych im przez ich przewódców instrukcyj wzbraniają się przyjąć jakiegokolwiek udziału w mającym się utworzyć gabinecie. Gdyby Cankowiści wytrwali na dotychczasowem stanowisku, wówczas gabinet zostałby złożony wyłącznie z członków liberalno-narodowego stronnictwa, którego głównymi przewódcami są Mutkurow, Stambułow i Tonczew.

Książę przyjmował przedwczoraj urzędników, do których przemówił w tonie bardzo serdecznym. W tych dniach zwiedzi on niektóre załogi wojskowe. Wkrótce ma być ogłoszonym wielki awans, poczem odbędzie się wielka rewia.

Na telegram regentów z powodu przybycia księcia do Bułgaryi, odpowiedziała księżna Klementyna z Ebenthal: „Przywiązanie i poświęcenie, jakie szlachetny lud bułgarski okazuje mojemu ukochanemu synowi, wzbudzają uczucia radości i zadowolenia w sercu jego matki. Jestem głęboko wzruszoną waszemi serdecznemi wyrazami i waszem życzeniem oglądania mnie w Bułgaryi. Będę bardzo szczęśliwą, gdy tam będę mogła przybyć".

Z Sofii donoszą również, iż wszystkie komitety ligi patryotycznej z całego kraju nadesłały dziękczynne adresy do regentów za kierownictwo sprawami kraju podczas przesilenia.

Z Wiednia telegrafują, iż rossyjska propozycya, dotycząca wysłania komisarzy, doręczoną była Porcie nie w drodze urzędowej, lecz poufnej, dlatego też Mocarstwa dotychczas nie mają potrzeby na takową odpowiadać.

Według depeszy berlińskiej, można uważać za rzecz pewną, że Niemcy nie poprą żadnego projektu rossyjskiego co do Bułgaryi, któryby nie zapewniał pokojowego załatwienia, i że w ogóle nie wystąpią wybitnie w sprawie bułgarskiej. Pomysł rossyjski względem wysłania komisarza do Bułgaryi, uważają Niemcy za upadły już z powodu, że sułtan go odrzucił. Niemcy absolutnie pragną pokoju.

Depesza z Bukaresztu sygnalizuje gromadzenie się bułgarsko-rossyjskich emigrantów w pogranicznych punktach Rumunii, skutkiem czego rząd rumuński jest zniewolonym rozwijać jak największą czujność i utrzymywać bezustannie liczne patrole.

Z Petersburga.

(Drobne wiadomości.)

Birż. Wied. donoszą, iż budżet dochodów i rozchodów państwowych za r. 1888 sporządzony będzie w walucie metalicznej i rublach kredytowych, przyczem każda z odnośnych rubryk będzie wykazana w dwóch walutach. Nowa rachunkowość ma na celu wykazać, jaki mianowicie wpływ wywiera wahanie się kredytu wekslowego na rossyjski kredyt państwowy, oraz dowieść, jak nieznaczną jest suma złota, która pokrywa niedobór dochodów budżetowych.

Z powodu licznych zapytań władz gubernialnych, w jakiej wysokości należy pobierać opłatę dodatkową na korzyść miast od paszportów zagranicznych w obec dzisiejszej podwyższonej ich ceny, generał-gubernator wyjaśnił, jak o tem donosi *Warsz. Dniew.*, że ponieważ ostatnie postanowienie rady państwa nie uchyla decyzyi byłej rady nadzorczej w Królestwie Polskiem z dnia 9 grudnia 1863 r., tyczącej się oznaczenia wysokości opłaty dodatkowej na korzyść dochodów miejskich, zatem należy odtąd pobierać za paszporty sześciomiesięczne 15 rubli, z których 9 rubli 50 kopijek włączane będą do kapitału inwalidów, 50 kop. przechodzą na rzecz skarbu, a 5 rubli na rzecz kasy miejskiej. Jednocześnie zostało wyjaśnionem, iż ustanowione na mocy ukazu z dnia 9 grudnia 1851 r. ulgi, dotyczące zmniejszenia opłaty paszportowej dla pewnych osób, pozostają bez zmiany i nadal.

Według informacyj *Nowoje Wremia*, flota rossyjska na Oceanie Spokojnym ma być od dnia 13 stycznia 1888 r. przeznaczoną jedynie do celów wojennych i znacznie wzmocnioną. Stare okręty lub statki, powolnie pływające, będą z niej usunięte. Służba transportowa, przywiązana dotychczas do floty syberyjskiej, będzie włożona na flotę handlową.

Odessk. Wiest. donosi, iż żydzi, mieszkający w Taganrogu i Rostowie, mają wkrótce opuścić te miasta, z powodu, że będą one wkrótce przyłączone do Ziemi Wojska Dońskiego, gdzie żydom mieszkać nie wolno.

St. Petersb. Wiedom. donoszą, że d. 14 b. m. zaszła w Armowirze, w obwodzie kubańskim na Kaukazie, krwawa bójka pomiędzy Ormianami i Rossyanami. Bójka wynikła z błahego powodu, lecz podsycana antagonizmem narodowym, trwała cały wieczór, gdyż policya i naczelnik powiatu nic poradzić nie mogli. Dopiero przybycie wojska i żandarmów położyło kres walce, w której zabito 4 Rossyan i 1 Ormianina, kilkudziesięciu zaś raniono.

W niektórych dziennikach berlińskich znajdują się doniesienia o nowym zamachu na cara, który 20 b. m. miał być wykonanym w Krasnem siole. Ponieważ jednak ze strony poważnej dotąd nie nadeszło żadne potwierdzenie tej wiadomości, podajemy ją tylko z obowiązku dziennikarskiego, a z podaniem szczegółów wstrzymujemy się do nadejścia autentyczniejszych doniesień.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kochawina, w powiecie żydaczowskim, na budowę kościoła, zapomogi w kwocie 150 zł.

— **Wystawę sztuki** w Krakowie, jak donosi *Czas*, zwiedzili przedwczoraj po południu JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki i pan Wł. Fedorowicz, przybyli umyślnie dla urządzenia na Wystawie pawilonu przemysłu domowego; tudzież obaj prezesi Wystawy pp.: hr. Artur Potocki i prezydent Szlachtowski. Wszyscy rokowali Wystawie wielkie powodzenie, wyrażając zadowolenie swoje z wysoce artystycznego urządzenia i podziwiając wybitniejsze dzieła już na miejscu ustawione, tak w sali rzeźb, jak i rysunków. W dziale archeologicznym, prócz konwi i kufli cynowych z XVI w., nadesłanych przez cech piekarski, wzbudzały u zwiedzających największe zajęcie dwa wspaniałe kancyonały z miniaturami XVII wieku, pochodzące od OO. Karmelitów na Piasku. Monaster Bazylianów we Lwowie nadesłał do działu starożytności przy wystawie sztuki starożytny ornat srebrem i złotem haftowany, (feton), stułę, ewangelię XVII w., mszał bogato srebrem trybowanem i grawirowanem okuty, krzyż patryarchalny rzeźbiony w srebrze i kamieniami oprawny, oraz płaskorzeźbę w drzewie, przedstawiającą Swiatynię. Pamiątki po Skrzyneckim, jakoto sześć pałaszy i karabel, ofiarowanych mu różnemi czasy, szlify generalskie, ordery itp. przybyły również do działu starożytności i pamiątek narodowych przy Wystawie sztuki. Obok ratusza, od strony Sukiennic, budują z pospiechem szopę, w której stanie lokomobila i maszyna dynamo-elektryczna. Ztąd pójdą druty na Wystawę sztuki w Sukiennicach, która, jak wiadomo, oświetloną będzie elektrycznie.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 września 1887 r. wejdzie w życie w Trzcinicy, (powiat Jasło), na dworcu c. k. urząd pocztowy, którego czynność ograniczać się będzie na przyjmowaniu i wydawaniu poczty listowej i wartościowej, tudzież przekazów pieniężnych do wysokości 300 zł., również pełnić będzie funkcye pocztowej kasy oszczędności. Związek pocztowy utrzymywać będzie ten urząd za pomocą pociągów, kursujących między Krakowem i Zagórzem. Okręg doręczeń tego urzędu stanowić będą miejscowości: Trzcinica, Pustawola, Przysieki i Siedliska.

— **Wpisy uczniów** do seminaryum nauczycielskiego w Tarnopolu i połączonej z niem szkoły ćwiczeń, odbędą się w dniach 29, 30 i 31 bm.

— **Na dochód Towarzystwa pomocy naukowej** w Zamarstynowie, odbędzie się jutro, w niedzielę, koncert chóru włościan z Koszelowa i Stroniatyna, w połączeniu z muzyką wojskową, w ogrodzie pod marszałkiem Hessem.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 27 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura dnia około 17°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne, pogodnie, lecz pogoda jeszcze niestała.

Najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła 10·5°C., najwyższa wczoraj po południu była 20°C.

Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 765 mm.

— **Z „Sokoła".** Zarząd Towarzystwa zawiadamia interesowanych, że ćwiczenia, przerwane w lipcu b. r. z powodu restauracyj, odbywają się prawidłowo dla członków czynnych w poniedziałki, środy i piątki w zwykłych godzinach wieczornych. Z dniem 1 września b. r. w miarę potrzeby otwarte zostaną godziny: *a)* dla członków wiekiem starszych we wtorki i czwartki od godziny 6 do 7 wieczorem; *b)* dla członków i uczniów Towarzystwa we wtorki, czwartki i soboty, od godziny 7 do 8 wieczorem, a nadto w poniedziałki, środy i piątki od 8 do 9 wieczorem. Wpisy uskutecznia kancelarya Towarzystwa, otwarta codziennie od godziny 4 do 5 po południu. Podział czynnych członków na zastępy odbędzie się po uskutecznionym wymiarze siły, zaraz w pierwszych dniach września b. r.

— **„Skała"**, stowarzyszenie katolickich rękodzielników, urządza festyn ogrodowy, który się odbędzie jutro, w niedzielę na dochód funduszu kasy chorych, w ogrodzie własnym towarzystwa, przy ul. Mickiewicza liczba 28, z następującym programem: O godzinie 3. po południu rozpoczną się tańce i rozmaite zabawy towarzyskie. O godzinie 5 wieczorem chór męski stowarzyszenia przy współudziale pp. członków Towarzystw: „Lutnia" i „Echo", oraz kapela towarzystwa „Harmonia" wykonają: 1) Moniuszko. Arya z opery *Halka* odegra kapela „Harmonii". 2) Krajzer. „Gdy już wieczorny zapadł zmrok". 3) Worobkiewicz. „Syni oczy". 4) Kremser. „Spiew miłości". 5) Worobkiewicz. „Nad Prut m". 6) Kurpiński. „Mazur Chłopickiego". 7) Worobkiewicz. „Bytwa". 8) Zöllner. „Wesoły spiew". 9) Stelli. „Pieśń Filaretów". 10) Moniuszko. „Wieniec pieśni polskich" odegra kapela „Harmonii". — W antraktach grać będzie również kapela „Harmonii" najnowsze utwory muzyczne. O godzinie 9. wieczór będzie odtańczony kadryl przy oświetleniu ogni bengalskich.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie po dłuższej chorobie utalentowany artysta-rysownik Wacław Kostkiewicz, ukoczońny uczeń szkoły sztuk pięknych w Salzburgu, przeżywszy lat 22; w Krakowie Jan Kosz, b. kupiec i obywatel miejski, weteran z r. 1831, licząc lat 78; w Podgórzu Michał Rola Woszczyński, radca sądu krajowego w Rzeszowie, w 64 roku życia.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: złoty damski, półkryty zegarek, ze złotym łańcuszkiem, z końską głową z ametystu, w złoto oprawionego, i z listkiem dębowym przy haczku, wartości 80 zł. — Zgubiono złotą bransoletę z trzema perełkami i niebiesko emaliowanemi koniuszkami, wartości 17 zł.; bicz korali ze złotym złamanym zameczkiem, wartości 45 zł., na ul. Wekslarkiej; zastawniczą kartkę do l. 14.444, na złoty medalion i złote kólczyki, za 12 zł. zastawione. — Znaleziono pasport Grzegorza Karlika, stolarza i parasol czarny wełniany, w cyrku. — Zakwestyonowano 7 metrów barchanu, łokieć damasu i dwa kawałki tasiemki, u Jędrzeja Fartuszka z Winnik.

— **Znaczną kradzież** popełniono w nocy na 15 b. m. na szkodę p. Henryka Bzowskiego w Nowym Korczynie, w Królestwie Polskiem. Skradziono mianowicie oprócz biżuteryj i dwóch złotych damskich zegarków, także następujące kredytowe bilety i papiery procentowe wraz z kuponami: Bilet 5 prcent. pożyczki premiowej ros. z roku 1864 nr. 1 serya 5441, drugi z roku 1866 nr. 29 serya 2109 po 100 rubli, list zastawny kredytowy miasta Warszawy z roku 1880 nr. 105169 serya 3 na 100 rubli, listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego z r. 1886, serya 5 nr. 34418, 34497, 34500, 34501, 34503 i 34504, po 250 rubli; listy zastawne Towarzystwa kredytowego miasta Łodzi nr. 3782 i 3773 z roku 1883, serya 3, po 500 rubli, nr. 5559 z roku 1872 serya 1 na 250 rubli, nr. 12304 z roku 1872 serya 2 na 100 rubli, nr. 12303 z roku 1876 serya 2 na 100 rubli; listy zastawne miasta Lublina z r. 1886, serya 1, nr. 6211, 6297, 6214, 6101 po 100 rubli, nr. 4004 i 4242 serya 1 po 250 rubli; list miasta Bukaresztu z roku 1869, serya 218 nr. 99 na 20 franków; austryacki los Czerwonego Krzyża serya 6938 nr. 33 i węgierski serya 3659 nr. 70.

— **Burza z gradem** nawiedziła okolicę Buczacza w d. 14 bm. i zniszczyła niezebrane jeszcze plony na gruntach gminnych i dworskich we wsiach: Barysz, Komarówka, Zubrzec, Łuka *ad* Uście, Zalesie, Pużniki, Niskołyzy, Ladzkie, Porchowa, Uście zielone, Bobrowniki, Żyźnomierz i Dubieńko.

— **Fatalny wypadek** miał p. Arnold Müller w Błyszczywodach, w powiecie żółkiewskim. Strzelając d. 12 bm. do psa podejrzanego o wściekliznę, zranił jednym śrótem 9-letniego chłopca, Piotra Langa, tak nieszczęśliwie, iż w dniu następnym chłopak umarł w szpitalu żółkiewskim.

— **Pożary.** Z niewiadomej przyczyny, w d. 16 bm. w południe, wszczął się pożar w lesie ks. Lubomirskiego, w dobrach rozwadowskich i zniszczył blisko morg 20-letniego lasu; szkoda wynosi około 500 zł. D. 14 bm. wszczął się dwukrotnie pożar w lesie skarbowym w Niewoczynie, w pow. bohorodczańskim i zniszczył materyał budowlany wartości około 900 zł.; przyczyna pożaru niewiadoma.

— **Od piorunu** wszczął się d. 14 bm. pożar na folwarku w Taurowie, w pow. kozłowskim; pożar zniszczył dom mieszkalny dzierżawcy i stajnię. Budynki te były własnością lwowskiego ks. arcybiskupa obrz. łac.; szkoda ubezpieczona wynosi około 3 500 złr. Ten sam piorun poraził atoli na śmierć kobietę, zatrudnioną przy kuchni w domu mieszkalnym, a w palącej się stajni spaliło się 36 sztuk bydła należącego do dzierżawcy p. Trzeciaka, który poniósł szkodę w wysokości około 4 tysiące złr.

— **Do aresztów** sądu powiatowego w Uhnowie przyprowadzono d. 10 b. m. niejakiego Onufrego Bihuna, karanego już niejednokrotnie za kradzieże i napotkanego właśnie na nowej kradzieży. Idąc koło studni, wskoczył Bihun do niej i utonął nim zdołano przynieść drabinę, ażeby go ze studni wydobyć.

— **Zupełne zaćmienie słońca** obserwowano w Nerczyńsku przy jasnej pięknej pogodzie. W chwili pełnego zjawiska górna część słońca błyszczała jak sierp wąski, pierzaste obłoki przesuwały się, mieniąc wszystkiemi kolorami tęczy. Temperatura z + 26 spadła na + 16 stopni. Barometr zniżył się znacznie. Zmrok panował tak mocny, że gwiazdy widzieć można było na całym firmamencie. — W Błagowieszczeńsku podczas zaćmienia jasna pogoda sprzyjała dokonaniu spostrzeżeń. Gwiazdy zabłysły na niebie. — W Krasnojarsku wyprawa rossyjskiego fizyko-chemicznego towarzystwa osiągnęła pomyślne rezultaty z dopełnionych obserwacyj. Pomimo, że lekkie chmury przesuwały się w powietrzu w stanowczej chwili zaćmienia, fotografie korony zdjęto dokładnie. — Z Tomska donoszą: Całkowite zaćmienie było można bardzo dobrze tu obserwować, mianowicie koronę. Podczas zaćmienia zabłysły gwiazdy; w wielu domach zapalono światło. Ciemność trwała 2 minuty. Zaćmienie rozpoczęło się o godzinie 10 m. 22 i trwało do godziny 11 m. 46. Zwierzęta zachowały się spokojnie. — W Irbicie odbyło się zaćmienie przy sprzyjających warunkach. Niebo było pogodne. Całkowite zaćmienie rozpoczęło się o godz. 9 m. 44 i trwało 1½ minuty. — Obserwacya udała się także na jednej z najwyższych gór Uralu, a mianowicie na szczycie Błahodati. Obserwacye robił tutaj jeden z profesorów uniwersytetu kijowskiego. Zaćmienie zaczęło się o godzinie 7 min. 25 rano, skończyło się zaś o godzinie 9 m 35, całkowite zaś zaćmienie trwało 2 minuty 50 sekund. Efekt korony słonecznej był, jak świadczą otrzymane wiadomości, wspaniały, a powiększała go czystość i mniejsza gęstość powietrza. Temperatura podczas całkowitego zaćmienia zniżyła się z + 27 9 na + 14,3 stopni C. — Wreszcie w Orenburgu służyła obserwacyom piękna pogoda.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Listów Zygmunta Krasińskiego** tom trzeci, który wyszedł we Lwowie nakładem Gubrynowicza i Schmidta, zawiera korespondencyę poety z Juliuszem Słowackim, Edwardem Jaroszyńskim, Koźmianami i Trentowskim. Chociaż większa część tych listów była już poprzednio znaną badaczom literatury, zebranie ich razem, pełniejsze (jakkolwieh niezupełne) ich ogłoszenie powitają wszyscy zwolennicy wielkiego geniuszu z prawdziwą radością. Bo też jak postać Zygmunta nadzwyczajna w życiu i poezyi, tak korespondencya jego fenomenalna, zupełnie odrębna, jakiej drugiej literatura nasza nie posiada.

Powiadają, że Goethe w rozległej swej korespondencyi umiał się stosować mistrzowsko do osób, ku którym zwracał swe słowa, że się niejako zniżał do ich poziomu myślenia, do sposobu ich wyrażania się. O Krasińskim możnaby coś wprost przeciwnego zauważyć. Wprawdzie i on inaczej odzywa się do przyjaciela lat dziecinnych, Konstantego Gaszyńskiego (tom I. listów), któremu wielokrotnie udziela rad i wskazówek, upomina go, zachęca lub nawet gani, aniżeli do Adama Sołtana (tom II.), u którego sam szuka rady i pociechy, spowiada się z ufnością ze wszystkich swych uczuć i bolów, bo „wielmożną, szeroką a żelazną duszę jego, życie całe jak kryształ czyste" wysoce ceni i przed nim się korzy; inaczej i o innych rzeczach gwarzy z Słowackim, niż z Trentowskim: ale mimo to wszędzie on jeden i ten sam, ten sam nastrój duchowy, te same idee, jeden sposób wyrażania swych myśli. Krasiński podnosi ku sobie swoich korespondentów, miasto zniżać się do nich, chce ich zainteresować dla zagadnień, które miotają jego duchem. Zawieszony między zimną rzeczywistością nienaturalnych stosunków rodzinnych, klęsk narodowych, przygód życiowych i dziwacznych położeń a światem idealnym, wielkim, bezmiernym, który chciał pojąć, przeniknąć, odgadnąć, umysł poety szamotał się w olbrzymich zapasach, przypominających myt przykutego do skały Prometeusza. „Szczęśliwy ten — pisze do Jaroszyńskiego — komu pęknie serce wśród burzy, kogo zdruzgocze olbrzymi obryw skały, k go żelaza przybiją! Ten przynajmniej wie, czemu upadł i czuje godność swoją w upadku godzinie... Gruba zasłona kryje niebo, prawdę, ideały, szczęście; to stanowi pokusę, niedowiarstwo odmętu, zaślepienia, które wiedzie do straty wszelkiej otuchy i nadziei, do ostatecznego zwątpienia! Pokusy nie ma straszliwszej, wszystkie inne są tylko chwilowe! Ta jedna, ciągła, poczyna się z pierwszym dniem życia, a kończy się z ostatnim!" Jedna *Idea* nurtuje w nim bezprzestannie od lat czternastu, powiada w liście do Kajetana Koźmiana w r. 1845 — i jedna ciągle choroba, wciąż pod innemi objawiająca się kształtami. „Chciałby tylko raz jeszcze — czytamy w r. 1847 — życia całego Ideę wyrwać z piersi, a niech potem i piersi pękają".

„By ją usprawiedliwić, tak odpowiada Trentowskiemu, życieby moje całe ci opowiadać trzeba; słuchaczowi byłoby nudno, opowiadaczowi zaś nad miarę gorżko, nawetby się nie podjął. Przydaj do tego, że mój dziad Radziwiłł umarł — na melancholią i biedna matka moja też na tę samą, powoli wszystko w organizmie wyniszczającą chorobę: wszystko, w ciele i w duszy, nie mówię o Jaźni, bo Jaźń, choć ciało zgnije i zgłupieje, dusza może jeszcze bohatyrskiego, świętego, boskiego czynu dopełnić; Jaźnie nie chorują, tylko ciała, dusze. Otóż duszy, której przymorzyły się w życiu pewne chwile wzniosłe, porywające, potężne, nie módz do nich wrócić, czuć, że koniecznie potrzeba jej, bo drugim potrzeba, chwil takich w niej — a nie módz: to wierz mi, do Gehenny idealnej podobne! Powiadam ci, choć rumianym ci wyglądałem, od kolebki na najrozmaitszem chorował i ciała słabości i duszy smutki i fałszywe niesłychanie położenie, a Bóg widzi, że z ostatnich wydobyć mi się nie łatwo“....

Korespondencya z Słowackim zaczyna się w r. 1840, a kończy w r. 1843; należy do niej także poniekąd list Zygmunta do Załuskiego z r. 1840 o Juliuszu, zawierający znane porównanie go z Mickiewiczem, a przedrukowany także w niniejszym tomie. Treścią jej są przeważnie poglądy Krasińskiego na istotę poezyi i na stanowisko Szekspira; powoli dopiero przechodzi filozof-poeta do tych „odwiecznych zagadnień, toczących jego duszę.“ „Poezya — powiada ślicznie w pierwszym liście — zdaniem mojem, jest to wczesne przewidzenie najwyższych form, jakie, czy na ziemi czy w niebie przybiorą kiedyś realne życie. Gdyby nie była tem, byłaby fikcyą, że zaś tem jest, jest prawdą. W raju nie było poezyi, w niebie nie będzie poezyi pisanej; poezya śpiewana czy pisana, jest-to stan przejścia, jest-to odwieczny wykrzyk braku, wykrzyk boleści na teraźniejszość, a zarazem hymn wesela na przyszłość. Jest-to bóstwo człowieczego ducha, które burzy się wewnątrz niego, nim dostanie się na zewnątrz, nim stanie się krwią jego i ciałem“. Pełne głębokich pomysłów są także obszerne ustępy poświęcone poecie angielskiemu w liście drugim i czwartym. W liście VI rozbiera Krasiński różnicę jaka zachodzi między dumą a próżnością, („duma bez pokory to próżność; pokora bez dumy to podłość“) jakby chciał nieco próżnemu koledze dawać nauki.

(Dokończenie nastąpi.)

L. F-l.

Gawędy naukowe.

XVI.

Fotografia nieba. — Znaczenie hypnotycznych suggestyi w obec prawa karnego. — Najmniejszy ustrój państwowy w Europie. — Fabrykacya cukru ze smoły. — Psy jako przemytniki. — Nowo odkryty pierwiastek. — Projekt wykopania studni do środka ziemi. — Grużlica w serze. — Nowe olbrzymie działa. — Wpływ alkoholu na psy i prosięta. — Dwa nowe przyrządy elektrotechniczne. — Pokolenie karłów w Hiszpanii.

(Dokończenie.)

„*The Monthly Review* podaje w ostatnim zeszycie opis dział, przeznaczonych do uzbrojenia trzech nowych okrętów pancernych W. Brytanii. Działa te systemu Elswicka ważą każda po $110\frac{1}{2}$ tonn i są lane ze stali kutej. Kule ważące każda po 1800 funtów są również ze stali, a każdy nabój wymaga 900 funtów prochu. Kula leci z chyżością 2216 stóp angielskich w sekundzie czyli jeden metr przebiega w niespełna $\frac{1}{772}$ części sekundy. Przy próbach odbywanych niedawno z temi działami, ładowano na jeden nabój tylko 598 funtów prochu a osiągnięto chyżość lotu kuli 1685 stóp angielskich w sekundzie. Wystrzelony tym ładunkiem granat wrył się w wał ubitej ziemi i drzewa na 52 stóp głębokości!... Kopnięcie działa czyli cofnięcie się jego po wystrzale wynosiło 4 stopy mimo łagodzącego to cofanie się osobnego przyrządu hydraulicznego.

Długość działa, nabijanego z tyłu, wynosi 50 stóp czyli przeszło ośm sążni! Można sobie wyobrazić, jak grubym musi być pancerz stalowy okrętu, któryby wytrzymał pociski takiego działa!?...

A jednak i to działo nie jest szczytem pomysłu, albowiem jak „*Archiv für Artillerie*“ donosi, w lejarni dział Kruppa są w robocie dwa działa, jedno o 143 tonn a drugie 155 tonn wagi, o kulach 180 cm. długich a ważących po 3000 funtów!

Nowością w dziedzinie tego rodzaju broni są działa wynalezione przez Maxima w Londynie, które skutkiem własnego kopnięcia przy wystrzale, nabijają się automatycznie i wypalają. Maxim skonstruował dla rządu angielskiego działa dające tym sposobem same 600 strzałów w minucie, 600 strzałów w 45 sekundach, inne dające 1000 strzałów w 3 min. 22 sek., 1000 strzałów w 90 sekundach, 2115 strzałów w 3 min. 45 sekundach. Każde takie działo nie waży nawet 100 funtów.

* * *

Badacz francuski Emil Alglave, miał na ostatniem posiedzeniu „*l'Association scientifique de France*“ odczyt o nadużywaniu alkoholu. Alglave stwierdził, że we Francyi zużywa się corocznie 1,872.000 hekt. alkoholu, z których wszakże tylko 25.000 hekt. robionych jest z winogron, reszta zaś z ryżu, buraków, kukurudzy i melasy. Alkohol melasowy jest dla organizmu najszkodliwszym, — winogronowy najmniej szkodliwym. Celem zademonstrowania tego faktu zaprezentował Alglave zgromadzonym parę jednakowo rozwiniętych prosiaków, którym dał do wypicia — jednemu alkohol melasowy, drugiemu taką samą ilość alkoholu winogronowego. Ostatnie prosię, jakkolwiek pijane, usposobione było bardzo wesoło i nie straciło równowagi w postawie; pierwsze, upite alkoholem melasowym, zwaliło się z nóg jak nieboskie stworzenie. Następnie powtórzył Alglave ten sam eksperyment z dwoma psami. Pies, spity alkoholem winogronowym, chwiał się wprawdzie chodząc, ale zresztą powierzchowność jego była ze wszech miar przyzwoitą. Drugi pies wił się w epileptycznych konwulsyach, leżał na grzbiecie z wyciągniętemi do góry łapami, nie szczekał lecz wył przeraźliwie, wreszcie zerwał się jak wściekły i chciał kąsać.

Na mocy tych doświadczeń zaznaczył Alglave, iż w interesie powszechnym jest koniecznem, aby państwo dozwalało na wyrób alkoholu tylko z winogron, — każda flaszka tego płynu powinna zaś być próbowana i znaczona celem kontroli. W końcu swego wykładu wskazał Alglave na niebezpieczeństwo używaniu alkoholu. W Szwajcaryi na 100 obłąkanych jest 40 ofiar alkoholu. We Francyi połowa przestępstw i zbrodni spełniana jest przez ludzi pijanych. W Holandyi, skutkiem ograniczenia liczby miejsc sprzedaży wódki, pogorszono tylko stan rzeczy. Robotnik, nie mogąc w szynkowni, upija się w domu. Stowarzyszenia wstrzemięźliwości nie mają, zdaniem Alglave'a żadnej podstawy, gdyż należą do nich ludzie, którzy nie upijali się nigdy. Jedynym sposobem zaradzenia złemu iest więc zdaniem tegoż badacza zmniejszenie mocy trucizny, czyli, że państwo powinno pozwalać na wyrób i sprzedaż alkoholów, wyłącznie tylko z winogron produkowanych.

* * *

Ogromny wzrost elektrotechniki w ostatnich czasach dał nam wiele niezwykle dla praktycznego życia ważnych urządzeń i wprowadził mnóstwo zasadniczych zmian w różnych gałęziach przemysłu i kumunikacyi. Szczytem niejako wszystkich tych, na zastosowaniu elektryczności polegających pomysłów, będzie wprowadzony w czyn misternie obmyślony przez dr. F. Taussige w Wiedniu najnowszy projekt zbiorowego przyrządu bezpieczeństwa Główne zarysy tego projektu są takie: Wynalazca projektuje przeprowadzenie przez wszystkie ulice miasta drutów przewodnich telegraficznych głównych, od tych zaś do każdego domu drutów bocznych, kończących się w kasach, biurach i t. p. przedmiotach, o których bezpieczeństwo chodzi. Wszystkie druty główne schodzą się w centralnej stacyi, każda zaś z lokalności domu, która ma być ubezpieczoną, mieści dobrze zamknięty osobny przyrząd elektryczny, który automatycznie t. j. sam przez się i bez najmniejszego szelestu zaczyna być czynnym w tej samej chwili, w której ktoś niepowołany otwiera drzwi lub którekolwiek okno, skoro ktoś wstąpi na pewne miejsce posadzki a nawet i wtedy, gdy temperatura w pokoju wzniesie się ponad pewną oznaczoną miarę; w tej samej chwili bowiem, gdy coś takiego zajdzie, prąd elektryczny sam się przez się zamyka i donosi dzwonkiem, znajdującym się w oddalonem mieszkaniu, właścicielowi, służącemu biur lub odźwiernemu, a równocześnie alarmuje aparat także i stacyę centralną. W stacyi centralnej ustawiony jest przyrząd, zbudowany na tej samej podstawie, co używane powszechnie automatyczne przyrządy ogniowe, na którym alarmujący prąd uwidocznia odrazu nazwisko i adres ubezpieczonego właściciela lokalu a zarazem wypisuje rodzaj czyli przyczynę alarmu. Alarm ten w stacyi centralnej trwa dopóty, dopóki służbowy urzędnik stacyi nie zrobi zeń użytku odpowiedniego i prądu w przyrządzie odpowiednio nie przerwie. Sieć drutów jest tak przeprowadzona, iż przerwanie lub przecięcie drutu głównego w jednem lub kilku miejscach nie wpływa wcale na funkcyonowanie przyrządu, lecz owszem i o tym przypadku przyrząd sam natychmiast donosi do stacyi centralnej, która odpowiednie kroki rozpocząć może w tej samej chwili. Tym sposobem więc wykluczony jest nawet wypadek, aby jakiś przemyślny złoczyńca, chcąc wtargnięcie swe do pewnej lokalności ułatwić, dopiął tego przez przecięcie drutów: nietylko bowiem na nic mu się to nie przyda, ale ułatwia przez alarm stacyi centralnej schwytanie rzezimieszka jeszcze przed rozpoczęciem zamierzonego dzieła. Tych samych drutów przyrządu bezpieczeństwa można używać jako przewodników zwykłych depesz telegraficznych, a zarazem można ich używać do załatwiania, za pośrednictwem stacyi centralnej, rozmaitych zleceń, n. p. wezwać nagle lekarza, zamówić dorożkę, kupić bilet do teatru i t. p.

Drugim, równie ważnym elektrotechnicznym wynalazkiem jest przyrząd pomysłu znanego technika paryskiego, Stefana de Fodor, służący do możliwie najprędszego rozpowszechnienia telegrafem całych szpalt i kolumn dzienników odrazu. Dotychczas odbywa się rozpowszechnienie ważniejszych wiadomości dziennikarskich za pomocą telegraficznie przesyłanych streszczeń, które dla niewprawnego są do odczytania prawie niemożliwemi. Przyrząd pomysłu Fodora przesyła zaś całe artykuły bez opuszczenia któregokolwiek słowa, równobrzmiąco z oryginałem, tak, iż otrzymana tym sposobem depesza może być odrazu składaną przez drukarzy bez wszelkiego uzupełnienia i poprawiania. Będzie to nieocenioną korzyścią dla dzienników prowincyonalnych, które wszystkie sprawozdania z posiedzeń parlamentu, mowy, opisy i t. p. będą mogły podawać równocześnie z dziennikami stołecznemi i odwrotnie. Przyrząd Fodora zdejmuje bowiem swym misternym mechanizmem niejako obraz przyniesiony z drukarni świeżo złożonej kolumny czcionek, przesyła go do różnych stacyj świata i odbija go wszędzie tak, iż odbitą nim depeszę można odrazu składać w drukarni. Budowa tego przyrządu opartą jest na tych samych podstawach, co znany już powszechnie pantelegraf, czyli aparat przesyłający sposobem depesz rysunki, podpisy i galwanoplastyczne klisze illustracyj.

* * *

Revue scientifique donosi o ważnem antropologicznem odkryciu, jakie zrobił profesor dr. Miguel Marayta z Madrytu, w dolinie Ribas, u podnóża wschodnich Pireneów. Znalazł tam mianowicie odrębne plemię ludzi, zwanych przez mieszkańców *nanos* (karły), dosięgających rzeczywiście wzrostu najwięcej 4 stóp (1·10 do 1·15 m) Tworzą oni całkiem osobną rasę. Postawa ich dość silnie zbudowana, ręce i stopy małe, biodra i barki szerokie. Podczas biegu nachylają się tułowiem silnie wprzód. Rysy oblicza są tak typowe, że jeden z nich raz widziany, utkwi w pamięci jako typ na zawsze. Wszyscy mają włos rudy, kształt twarzy kwadratowy, kości policzkowe silnie występujące a szczęki potężnie zbudowane. Linia oczu ukośna jak u rasy mongolskiej. W miejsce zarostu wykłuwają się rzadkie, miękkie, długie, pojedyncze włosy. Skóra twarzy jest blada i obwisła tak, iż twarze dzieci pełne są zmarszczków. Z pozoru są mężczyźni zupełnie podobni do kobiet— tylko suknie rozróżniają płeć. Usta są bardzo szerokie, ale nie nakrywają całkowicie silnych i grubych zębów, tak, iż wargi i broda są zawsze zwilżone wymykającym się z ust śluzem. Wielka ich liczba ma wole. Będąc przedmiotem szyderstw i naigrawań dla reszty ludności, żyją *nanos* jako plemię całkiem dla siebie zamknięte. Żenią się tylko pomiędzy sobą, i dlatego rasa ta przechowuje się czystą. Bez oświaty, ogłady i środków polepszenia bytu, pędzą żywot bardzo smutny pod względem moralnym. Swe własne imiona pamiętają, ale imion rodziców z reguły nigdy. Często nawet powiedzieć nie umieją, gdzie mieszkają. O liczeniu, liczbach, nie mają pojęcia, chociaż chętnie słuchają, gdy je ktoś czegoś naucza. Ulubioną nad wszystko rzeczą jest dla nich — pieniądz, i mimo, że mają wszystko, czego im potrzeba, a nawet względnie są zamożni, zawsze wyciągają dłoń, żebrząc o grosze.

MARYAN DIMMEL.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— **Uprawa łoziny** wzdłuż kolei żelaznych podniosła się w roku ubiegłym o 74 prc. i z materyału tego korzystać mogą obficie koszykarze, szkoły koszykarskie i przemysł domowy. Zwracając uwagę interesowanych na te obfite źródła, z których dotychczas bardzo mało korzystano, Izba handlowa i przemysłowa podaje do wiadomości, że wedle wykazu inspekcyi generalnej austr. kolei żelaznych stan obecny łoziny w różnych gatunkach (*salis vitellina*, *viminalis*, *purpurea*, *fragilis*, *caprea*, *alba*) przy kolejach galicyjskich następująco się przedstawia:

1) Kolej Karola Ludwika na przestrzeni 416.960 metrów kwadratowych w plantacyach zamkniętych.

2) I. Węgiersko-galicyjska na przestrzeni 84.260 metrów kwadratowych w plantacyach zamkniętych.

3) Północna Ces. Ferdynanda na przestrzeni 514.684 i 266.094 metrów długościowych.

4) Lwowsko-czerniowiecko-jaska na przestrzeni 362.940 metrów kwadratowych w plantacyach zamkniętych.

5) Dniestrzańska na przestrzeni 20.000 i 12.130 metrów długościowych.

6) Galicyjsko-transwersalna na przestrzeni 54.335 metrów kwadratowych w plantacyach zamkniętych i na przestrzeni 27.425 metrów długościowych.

7) Tarnowsko-leluchowska na przestrzeni 99 543 metrów kwadratowych w plantacyach zamkniętych i na przestrzeni 75.497 metrów długościowych. Względem zakupna potrzebnej łoziny udawać się należy bezpośrednio do odnośnych Zarządów kolei żelaznych.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1887.

Prezydent: *Simon* m. p.

Sekretarz: *Bodyński* m. p. radca ces.

— **Galicyjsko-węgierska kolej żelazna.** Toczące się od dłuższego czasu między Rządem austryackim i węgierskim rokowania, co do emisyi nowej pożyczki na inwestycye galicyjsko-węgierskiej kolei, zostały już ukończone, a jak się dowiaduje *Presse* niebawem zarząd tej kolei otrzyma reskrypt austryackiego Ministerstwa handlu z zawiadomieniem, iż obydwa Rządy zatwierdziły przedłożony tekst nowych 4-procentowych obligacyj. Równocześnie zawiadomi Ministerstwo, iż przeprowadzenie emisyj zostanie zarządzonem na pierwszą połowę października. Ogólna suma przeznaczonych do emisyi obligacyj wynosi 13.600.000 zł.

— **Wystawa przedmiotów, mających związek z oświetleniem i z przemysłem nafcianym,** zostanie otwartą w Petersburgu w drugiej połowie listopada br. a urządza ją komitet towarzystwa technicznego. Trzy towarzystwa ubezpieczeń złożyły do dyspozycyi komitetu wystawy znaczne sumy na premia dla wynalazków technologicznych w dziale nafty, któreby wpłynęły na zmniejszenie strat wynikających z pożarów. Towarzystwo techniczne zarezerwowało z powyższej sumy część na koszta ekspertyzy, a drugą część przeznaczyło jako nagrodę za najracyalniejsze wskazówki co do oczyszczenia nafty i za udoskonalenie aparatów w celu otrzymania nieprzedstawiającej żadnego niebezpieczeństwa nafty oświetlającej. Eksperci oprą swój sąd na ilościowym i jakościowym składzie produktów końcowych, tudzież rozważą, o ile wygodne i tanie jest postępowanie wskazane przez wynalazcę. Nadesłane na konkurs wynalazki, badane będą przez towarzystwo techniczne. Gdyby żaden z wynalazków nie odpowiadał celowi, konkurs pozostaje nadal otwartym.

Prócz tego rozpisały nagrody ministerstwa: dóbr państwowych i wojny.

Ministerstwo dóbr państwowych przeznaczyło dwie nagrody:

Pierwszą 2.500 rubli za najlepszy typ taniej i najprościej zbudowanej lampy do nafty zwyczajnej. Chodzi tu o lampę najodpowiedniejszą dla użytku ludności wiejskiej.

Drugą nagrodę 1.000 rubli za typ wygodnej, ale już droższej nieco lampy do nafty zwyczajnej. Premie będą wypłacone tylko w takim razie, gdy nadesłane modele lamp odpowiadać będą całkowicie swemu zadaniu; w przeciwnym razie zostanie wyznaczony nowy termin. Ekspertyzę wykona komisya, składająca się z przedstawicieli ministerstwa dóbr państwa i członków towarzystwa technicznego.

Warunki drugiego konkursu, ogłoszonego przez ministra wojny, są następujące:

1) nagroda w kwocie 500 rubli za piec do mieszkań, opalany odpadkami naftowemi; 2) 500 rubli za najlepszy system bateryi galwanicznej w celu elektrycznego oświetlenia zapomocą lamp żarzących; 3) 1.000 rubli za funkcyonujący ciągle aparat sygnalizacyjny; 4) 500 rubli za otrzymanie nowych produktów, zawierających w sobie fosfor.

Nagrody te wypłaci ministerstwo wojny wedle swego uznania.

Do wszystkich powyższych konkursów mogą stawać nietylko rossyjscy ale i zagraniczni wynalazcy. Nadesłane przedmioty muszą być zupełnie wykonane tak, jak mają być użyte w praktyce; same modele i rysunki nie wystarczają, chociaż mogą być także dodane dla lepszego zrozumienia rzeczy. Nadesłanie na konkurs wynalazku nie będzie przeszkadzało wynalazcy uzyskać nań wyłączny przywilej w granicach całej Rossyi.

Adresować należy: „do komitetu wystawowego w ces. ross. Towarzystwie technicznem (Petersburg, Pantelejmońskaja ul. nr. 2).“ Termin nadsyłania trwa od d. 27 sierpnia do d. 27 listopada 1887 r.

— **Dochód ze sprzedaży marek stemplowych,** ostemplowanych blankietów, kwitów promesowych, kolejowych listów frachtowych, oraz z ostemplowania kart do grania,

kalendarzy i gazet wynosił w pierwszem ćwierćroczu r. 1887 ogółem 4,611.513 zł, podniósł się tedy w porównaniu z takimże okresem roku zeszłego o 141.352 zł., czyli o 3·16 pr. Z ogólnego dochodu przypada na marki stemplowe 3 842.670 zł., na blankiety wekslowe 205.8761 zł., kwity promesowe 8.202 zł., na karty do grania 77.226 złr., kalendarze 8.076 złr., na gazety 324.775 zł., wreszcie na kolejowe listy frachtowe 144.693 złr. Przychód obniżył się tylko przy kartach do grania i kolejowych listach frachtowych, zresztą wszystkie inne pozycye wykazują nadwyżkę.

Z należytości stemplowych za zagraniczne a za pośrednictwem księgarni krajowych odbierane druki wpłynęło 3.416 zł., a za zagraniczne dzienniki odbierane za pośrednictwem poczt 11.066 zł. Banki, zakłady kredytowe i koleje żelazne uiściły 1,050.256 zł. należytości bez pośrednictwa, tedy o 174.702 zł. mniej, niż w pierwszem ćwierćroczu poprzedniego roku.

---

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 10 sierpnia b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 3,520.699 zł 57 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 876.752 złr. 32 ct. na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 144.2?9 zł. 12 cnt., ogółem 4,541.681 zł. 01 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 3 045.476 zł. 90 ct., na drugiej 880.547 zł. 41 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 99.867 zł. 67 ct., ogółem 4,025.891 zł. 98 ct. Od 11 do 20 sierpnia bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 150.145 zł. 78 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 30.695 zł. 62 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 5.544 zł. 06 ct., ogółem 186.385 zł. 46 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 150.795 zł. 80 ct., na drugiej 39.056 zł. 64 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.446 zł 56 ct., ogółem zaś 196.299 zł. — ct.

---

* **Tegoroczna produkcya i konsumcya pszenicy.** Zaczynają już pojawiać się zestawienia statystyczne informacyjne o ilości tegorocznego zbioru pszenicy i rozmiarach konsumcyi. Rząd węgierski, zbierający sprawozdania z całego świata za pośrednictwem konsulatów, ogłosił już te zestawienia. Według nich w państwach europejskich, które swoich potrzeb własną produkcyą nie zaspokajają, wyprodukowano ogółem 297 mil. hektolitrów, a gdy konsumcya wynosi 405 mil. hekt., potrzeba zatem na pokrycie potrzeb sprowadzić obcej ogółem 108 mil. W krajach, produkujących po nad własną potrzebę, zebrano tego roku ogółem 387·5 hekt., z tego na Węgrzech 47 mil., w Rumunii 85 mil., w Rossyi 90 mil., w Indyach 82 mil., w Ameryce Północnej 145 mil. Po zaspokojeniu potrzeb pozostanie do wywozu ogółem 101·5 mil., a więc mniej niż potrzeba; z tego Węgry będą miały na wywóz 14 mil., Rumunia 4·5 mil., Indye 10 mil., Rossya 35 milionów.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 27 sierpnia 1887 r.

Lwów. Za 100 klg. Pszenica czerwona 6.70 do 7·30. Pszenica biała —·— do —·—. Pszenica żółta —·— do —·—. Żyto 4·50 do 5·05. Jęczmień browarny 4·— do 6·25. Jęczmień na paszę. 3·50 do —·—. Owies 3·50 do 4·—. Groch do gotowania —·— do 5·00. Groch na paszę —·— do 4·50. Kukurudza —·— do 5 50. Hreczka —·— do 5·50. Koniczyna czerwona —·— do —.—. Tymotka —·— do —·—. Fasola —·— do 6·50. Bób —·— do —·—. Wyka —.— do 4 50 Rzepak 9.25 do 9·75. Spirytus —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·75 do 7·10, żyto 4·50 do 5·—, jęczmień browarny 3 60 do 5·—, owies 3·40 do 3·95, groch 4·50 do 7·—, wyka 3·85 do 4·40, rzepak 9·— do 9·60, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·— do 42·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·60 do 6 95 żyto 4 30 do 4·70, jęczmień 3·50 do 5·— owies 3·50 do 4·—, groch 4·25 do 6·50, wyka 3·50 do 4·50, rzepak n. 9·— do 9 50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 22·—, do 40·—, koniczyna biała 37·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 7·— do 7·50, żyto 4·60 do 5·15, jęczmień 4·— do 6·50, owies 3·65 do 4·—, groch 4·75 do 7·—, wyka 4·— do 4·75, rzepak n. 9·— do 10·—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona 25·— do 40·—, koniczyna biała 40·— do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 20·— do 50·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 25·— do 26·— zł.

Usposobienie nieco lepsze.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmował przedwczoraj po południu nowo mianowanego posła greckiego przy Najw. Dworze, Dragumisa i odebrał od niego listy uwierzytelniające.

Dzisiaj odbędzie Najj. Pan inspekcyę drugiej dywizyi piechoty, skoncentrowanej w obozie Bruck nad Litawą.

Wczoraj po zamknięciu *Gazety* odebraliśmy z Wiednia następującą depeszę: W stanie zdrowia Najd. Arcyksiężny Maryi Józefy zaszła we czwartek wieczorem zmiana, skutkiem której ojciec Najd. Arcyksiężny, ks. Jerzy saski, zawiadomiony o tem na wiedeńskim dworcu kolejowym, zaniechał zamierzonego powrotu do Drezna i udał się natychmiast do Persenbeugu. Stan Najd. Arcyksiężnej nie budzi zresztą bezwzględnych obaw.

Najd. Arcyksiążę Rainer powrócił przedwczoraj do Baden z inspekcyi obrony krajowej w Celowcu i Leoben.

Najd. Arcyksiężniczka Elżbieta, Córeczka Najd. Cesarzewiczowstwa, powraca dzisiaj z Ischl do Laxenburga.

Prezes gabinetu węgierskiego Tisza zabawi w Ostendzie do 4 września, poczem powróci wprost do Pesztu. *Pol Corr.* donosi, iż p. Tisza będzie obecnym przyjęciu Najj. Pana w Klausenburgu.

Presse dowiaduje się, iż ze strony austryackiego Ministerstwa handlu poczyniono już Ministerstwu spraw zagranicznych propozycye w sprawie zwołania austro-węgierskiej konferencyi cłowej, celem ułożenia instrukcyi dla delegatów, wyznaczonych do rokowań handlowych z Włochami. Konferencya ta ma zebrać się we wrześniu, zaś merytoryczne rokowania dla odnowienia traktatu handlowego rozpoczną się w październiku.

Rząd węgierski opracował już plan regulacyi Żelaznej Bramy. Koszta obliczono na 10 mil. zł.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, iż cesarzowi niemieckiemu, w podróży na wielkie manewry w Prusach wschodnich, będą towarzyszyć: cesarzowa, dalej małżonka ks. Wilhelma i ks. Albert. Na manewry udadzą się również marszałek Moltke i minister wojny, hr. Bronsart.

Nat. Ztg. pisze: Dotychczas nie ma jeszcze ostatecznych dyspozycyj co do miejsca i terminu zjazdu ks. Bismarcka z Ministrem hr. Kalnokym. Ponieważ hr. Kalnoky ma towarzyszyć Najj. Cesarzowi austryackiemu w manewrach siedmiogrodzkich, które rozpoczną się 11go września, przeto, jak nam donoszą, spotkanie nastąpi prawdopodobnie przed tem, a jeżeli nie w Kissingen, to gdzieindziej, w powrocie księcia z dotychczasowej wilegiatury.

Wedle dzienników berlińskich, między sprawami, które staną niezawodnie na porządku dziennym najbliższej sesyi sejmu pruskiego, znajdować się będzie sprawa uregulowania ujścia Wisły. Przeprowadzenie tego projektu, którego potrzebę wykazały zeszłoroczne spustoszenia, opóźniło się dla tego, że rząd nie mógł się porozumieć ze stronami interesowanemi, mianowicie z przyległemi stowarzyszeniami tamowemi co do podziału kosztów, ocenionych na blisko 19 milionów mark. W miejsce ujścia pod Górkami (Neufahr) zamierzono przez przekop w kierunku biegu rzeki zyskać dogodniejsze ujście, któreby nie narażało na niebezpieczeństwo wylewów.

Podczas przyjęcia kardynałów w dzień św. Joachima, wyraził Papież zadowolenie z położenia Kościoła, a mianowicie z układania się stosunków z Niemcami, Anglią i Francyą.

Protest *Justice*, o którym doniósł wczorajszy telegram, wymierzony przeciw polityce Francyi względem Bułgaryi, brzmi w głównym ustępie:

„Jeżeli przeciwko wolności ludu, choćby najmniejszego, i przeciwko jego prawu rządzenia się samemu, występuje z jednej strony cynizm a z drugiej obłuda, to czyliż wolno demokracyi francuskiej stawać się sługą sług brutalstwa i cynizmu? Ażaliż muszą Włochy dawać Francyi lekcyę godności narodowej, niezawisłości zdania i poszanowania zasad demokratycznych? Wydawać Bułgaryę na łaskę i niełaskę połączonych wojsk cara i sułtana, to za wiele choćby tylko na gabinet Rouviera."

Z Brukseli donoszą: Rozruchy w Ostendzie, jakkolwiek nie miały charakteru politycznego, musiano jednak uśmierzać przy pomocy siły zbrojnej. Obecnie panuje już pokój, ale szkody zrządzonej nic nie wynagrodzi, gdyż mnóstwo gości kąpielowych opuściło Ostendę.

Według doniesienia *Polit. Corr.* z Rzymu, wszystkie ministerstwa zajęte są w tej chwili opracowywaniem projektów do ustaw, które rząd ma przedstawić w najbliższej sesyi parlamentarnej. Otwarcie Izby deputowanych i senatu nastąpić ma w pierwszej połowie listopada. Izby otwarte będą mową tronową, która zapowie wszystkie projekty ustaw, jakie mają być wniesione przez rząd.

Dzienniki włoskie rozpoczęły roztrząsać sprawę możliwego skrócenia sessyj parlamentarnych. Podnoszą przytem, że najpilniejszą dla Włoch sprawą byłyby reformy administracyjne tak władz centralnych, jakoteż reforma gminy, policyi i sądów.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Według dotychczasowych dyspozycyj uda się Najj. Pan 31 t. m. osobnym pociągiem kolei Północnej na manewry do Morawy, najpierw do Ołomuńca, ztąd do Drohanowitz i powozem do zamku Laschkau, gdzie znajdować się będzie rezydencya monarsza, aż do 3-go września. Tego dnia uda się Najj. Pan na manewry do Węgier; najpierw do Neutry, gdzie Monarcha w towarzystwie Najdost. Arcyksiążąt Albrechta i Wilhelma, oraz generała Becka, zabawi do 7-go września.

Wiedeń, 27 sierpnia. Ponieważ słabość połogowa Najdostojniejszej Arcyksiężny Maryi Józefy przybrała normalny przebieg, zaniechano ogłaszania dalszych biuletynów.

Wiedeń, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Ministerstwo handlu austryackie zaprosiło rząd węgierski do wysłania delegowanych na wspólną konferencyę, jaka się ma odbyć 5go września celem opracowania instrukcyi dla pełnomocników austro-węgierskich względem traktatu handlowego z Włochami. Narady nad tym traktatem odbędą się w październiku w Rzymie.

Wiedeń, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Wspólny budżet jest z wyjątkiem niektórych pozycyj prawie zupełnie gotowy. Ostatecznie zostanie ustanowiony na wspólnej naradzie ministeryalnej, która się odbędzie we wrześniu. O ile wiadomo, niedobór będzie znacznie mniejszy niż 1887.

Wiedeń, 27 sierpnia. Do *Pol. Corr.* telegrafują z Konstantynopola: Ze względu na polityczne położenie, c. k. ambasador, baron Calice, odłożył swój wyjazd na później.

Berlin, 27 sierpnia. *Reichsanzeiger* donosi, iż cesarz Wilhelm załatwia sprawy państwa zwykłym trybem.

Berlin, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj odbyła się narada reprezentantów 70 fabryk spirytusu. niemieckich, na której postanowiono przystąpić do założyć się mającego banku spirytusowego i wybrano w tym celu komisyę.

Berlin, 27 sierpnia. (*Tel. pryw.*) *Kreutzeitung* donosi, że w kołach rządowych niemieckich nie wiedzą nic o rzekomym zamachu na cara.

Paryż, 27 sierpnia. Potwierdza się wiadomość, iż XVII korpus, stojący w Tuluzie, został wyznaczony na próbną mobilizacyę. Przygotowania rozpoczęły się już wczoraj.

Minister wojny zarządził najsurowsze dochodzenie, albowiem jeden z dzienników ogłosił szczegóły projektowanych manewrów.

Belgrad, 27 sierpnia. Minister wojny zarządził rozpuszczenie tych wszystkich żołnierzy czynnej armii, których termin służby upływa dopiero w styczniu r. 1888.

Minister wojny mianował członków komisyi dla zbadania i rewizyi statutu organizacyi wojskowej.

Kopenhaga, 27 sierpnia. Car i carowa po krótkim tutaj wypoczynku, odjechali do Friedensborgu.

Londyn, 27 sierpnia. W Izbie gmin oświadczył Ferguson, iż rządy Austro-Węgier, Niemiec, Holandyi, Włoch, Hiszpanii i Danii zgodziły się bezwarunkowo na zwołanie konferencyi w sprawie premij od cukru, inne zaś państwa częścią jeszcze nie odpowiedziały, częścią uczyniły zawisłym swój udział w konferencyi od spełnienia pewnych warunków.

Izba 272 głosami przeciw 194 głosom odrzuciła wniosek Gladstona, wymierzony przeciw proklamacyi rządu w sprawie ligi narodowej.

Konstantynopol, 27 sierpnia. *Biuro Reutera* donosi: Ambasador francuski, Montebello, miał we wtorek dłuższą konferencyę z wielk. wezyrem, Kiamil-baszą. Montebello domagał się z naciskiem, aby Wys. Porta przyjęła znaną propozycyę Rossyi, co do wysłania do Bułgaryi nadzwyczajnego komisarza tureckiego i generała rossyjskiego. Wys. Porta poleciła swojemu ambasadorowi w Petersburgu, Szakirowi-baszy, aby zażądał od Rossyi programu, wedle którego miałby działać generał rossyjski, na wypadek przyjęcia propozycyi gabinetu petersburskiego. Skoro Wys. Porta otrzyma ów program, zakomunikuje go bezzwłocznie Mocarstwom.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 sierpnia 1887, godzina 1 min. 25. Alp. Tow. górn. 22·— Węg. akcye kredyt. 285·50, Akcye anglo-austr. 107·—, Akcye banku Union 207·50 Akcye kolei Karola Ludwika 210·—, Akcye kolei północnej 252·— Akcye kolei południowej 81·50, Akcye kolei Alföld 183·—. Akcye kolei Elżbiety 227.10, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 223·50, Akcye kolei węg. północno wschodniej 165.75 Wiedeńskie losy 128·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy 124·75 Losy tureckie —·—, Węgierska renta 100.92, Akcye związkowego banku 92·25, Akcye banku obrotowego 222·50 Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·11·—, Węgierskie losy 121·80, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·— akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 221·80. — Usposobienie ciche.

Wiedeń, 27 sierpnia 1887 r. godzina 11 min. 25. Akcye kredytowe 282·10, Anglo-Austr. —.—, Unionbank 207·75, Kolej Karola Ludwika 209·50. Południowa —·—, Renta papierowa —.— 5% Galic. hip. listy zastawne 95·50 Galic. oblig. indemn. —·—, do —·— 4½% listy zastawne banku krajowego —·— 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku —·— Napoleondor 9.96.— Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 26 sierpnia 1887, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— złr, żyto —·— do —·— złr. jęczmień —·— do —·— złr., kukurudza —·— od —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10·000 litr procent 26·37 do 26·62 złr. Szczecin: Pszenica —.—, rzepik —.— spirytus —·— kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica na jesień 6·86 do 6·87 —.— zł. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 150·— do —·—, żyto —·— m. spirytus 74·—, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 46.80 kilogr. —·— olej rzepakowy —·—. fr., spirytus —·—·—·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 24 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy pociąg osobowy o godz. 2 m. 15 po poł. pociąg kuryerski i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 m. 58 po południ. pociąg kuryerski, o godz. 9 m. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 mi 35 przed południem pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 59 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o gedz. 2 m. 25 po południ. pociąg kuryerski, o godz. 4 m. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 m. 8 po poł. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 m. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**, o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu i o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min. 20 wieczór i o godz. 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o godz. 6 min. 30 rano pociąg mięszany.

C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887.

Zegar peszteński

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Sryja i Ławocznego.

Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed południ., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 8 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed południ., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po południ. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia. i Ławocznego

Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed południ. ze Lwowa godz. 10 min. 25 wieczór pociąg osobowy

Godz. 1 min. 15 w nocy, osobowy pociąg ze Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociag osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

Odjazd z Ławocznego:

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mięszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27 sierpnia 1887.

Hotel Francuski.

Pp. W. Szujski z Krakowa.

Hotel Langa.

Pp. C. Kuryławicz z Rawy, Z. Deuches z Wiednia, F. Ducheck z Wiednia.

Hotel Krakowski.

Pp. S. Strzyżowski z Tarnowa, J Baron ze Złoczowa.

Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Teodor Doliwa Błotnicki,

c. k. asystent szkoły położn. we Lwowie, ordynuje w chorobach kobiecych i akuszeryi od 5 2—4 po południu, przy ulicy Jagiellońskiej nr. 24 w parterze.

Podczas nieobecności prof. dr. A. Czyżewicza, zastępuję go w klinice i praktyce prywatnej. 5638

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

sekundaryusz szpitala powszechnego

ul. *Łyczakowska l. 19. A.*

ord. od 3—5.

Wszech nauk lekarskich

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 sierpnia 1887.

(bez kupona bieżącego)

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	—	213	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	222	50	225	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	280	—	285	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	211	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	75	103	75
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	25	102	25
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	50	96	50
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	25	102	25
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	92	75	93	75
„ „ $4^1/_2$ prc. „ „ 52	99	—	100	—
„ „ 4 prc. „ „ 56	92	25	93	25
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		47	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		41	44	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	—	105	—
Oblig. Komunale gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5. pr. w. a. I emisyi				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	94	50	96	50
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	28	50	31	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	81	5	91
Dukat cesarski	5	89	5	99
Napoleondor	9	91	10	01
Półimperyał	10	23	10	33
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	10	1	12
100 marek niemieckich	61	40	62	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 25 sierpnia 1887.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.60	81.80
luty-sierpień	81.60	81.80
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	82.80	83.—
kwiecień-październik	82.80	83.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	129.50	130.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136.—	136.40
„ „ 1860 po 100 złr. 5. prc.	138.50	139.—
„ „ 1864 po 100 złr.	164.50	165.—
„ „ 1864 po 50 złr.	164.25	164.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	160.50	161 —
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	96.50	96.70
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc.	112.95	113.15
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	104.—	104.70
Galicyi	104.50	105 —
Niższej Austryi	109.50	110 —
Siedmiogrodu	104.50	105.—
Węgier	104.50	105.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	107.25	107.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.—	282.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	560.—	565.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	886.—	888.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	393.—	395.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2520.—	2525.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	211 —	211.30
Lwów-Czern. kol i po 200 zł. wa. war.	223 25	223 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	227.—	227.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	81.50	81.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	169.75	170.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	101.30	101.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.50	102.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.—	101.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.—	—.—
„ „ „ „ „ po 5 prc.	101.50	101 70
„ „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.50	101.70
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	95.50	96.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99.75	100.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.50	102.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	—.—	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.—	99 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.—	—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.25	101. —
„ „ po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.20	101.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.50	100.75
Kol. gal. Lwów.-Czer.-Jass. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	81.75	82.25
z r. 1884	90.75	91.25
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.50	99 90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.	181.25	182.—
Clarego po 40 zł. m. k.	47.—	47.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	115.50	116.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	25.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	21.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.—	49.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	47.75	48.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16.80	17.10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	10.80	11.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	60.25	60.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	59.—	59.70
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	30.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	136.50	137.50
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.75	40.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	48 25	48.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.85	12[illegible]
Paryż za 100 ft.	49 65.—	49 72.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	5.96
„ pełnej wagi	5.93.—	5.95.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.95.50	9.96.50
Rossyjski półimperyał	10.26.—	10.28.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 6 sierpnia 1887.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	50
„ „ „ w srebrze	82	80
Renta w złocie	112	95
5 prc. austr. renta marcowa	96	45
Akcye banku wiedeńskiego	885	—
„ „ kredytowego	282	10
Londyn	125	85
Napoleondor	9	96
Dukat cesarski men.	5	94
100 marek niemieckich	61	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

L. 5856. (6146)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd obwodowy dla spraw karnych w Stanisławowie na mocy § 489, 493 p. k. i § 36 ustawy prasowej orzekł: że treść artykułu w dwutygodniku politycznym, społecznym i literackim „Głos polski“ w Paryżu, z dnia 10 sierpnia 1887, nr. 2 umieszczonego pod napisem: „przegląd polityczny“ poczynający się od słów: „Z Galicyi“... do słów „..do Krakowa i Lwowa“, zawiera znamiona zbrodni obrazy członków Domu Cesarskiego z § 64 u. k. i dla tego dalsze rozpowszechnianie tegoż dwutygodnika się zakazuje.

W skutek tej uchwały jest wzbronionem dalsze rozpowszechnianie tegoż „Głosu polskiego“ w Paryżu, z dnia 10go sierpnia 1887 nr. 2.

Stanisławów, 24 sierpnia 1887.

Licytacye.

L. 1821. (6163 1—3)

W dniach 27 września, 25 października i 22 listopada 1887, o 10 godz. rano, przymusowo sprzedaną będzie realność pod n. k. 27 w Chyżówkach położona, Sebastyana Węgrzyna własna, na zaspokojenie pretensyi galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, 173 zł. 46 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Wrazie niesprzedania tej realności na powyższych terminach za ceną równającą się wierzytelnościom na niej ubezpieczonym, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających sprzedaż terminu w tutejszym sądzie na dzień 23 listopada 1887, o 10 godzinie rano.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem notaryusza Jana Wysockiego z Mszany dólnej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Mszana dolna, 28 czerwca 1887.

L. 8439. (6167 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi w dniu 28 września, 26 października i 23 listopada 1887 o godz. 10 rano w budynku sądowym realność wyk. hip. księgi gruntowej Szołomienice l. 33 objętą, Ilka Chodeckiego własną, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi 19 rat po 12 zł. i jedną ratę 12 zł. 16 ct. wynoszącej.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na trzecim ter minie także i niżej takowej sprzedaną.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 28 lutego 1887.

L. 4087. (6171 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniu 20 października, i 17 listopada 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 grudnia 1887 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 177/26 Fedia Frankowa własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Abrahama Judy Finklera pto 350 zł

Cena wywołania 528 zł.

Wadyum 52 zł. 80 ct.

Resztę warunków i akt oszacowania wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem ck. notaryusza w Żurawnie p. Jana Ludkiewicza.

Żurawno, dnia 23 czerwca 1887.

L. 4769. (6086 3 –3)

C. k. sąd powiatowy Gliniański ogłasza, że w zabudowaniu sądowem odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 września i 24 października 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 listopada 1887 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności wykaz. hipot. l. 396 i całej realności wyk. hip. l. 397 gminy kat. Kurowice objętych, Maryi Bobreckiej własnych, na rzecz gliniańskiego towarzystwa kredytowego pto 50 zł. z pn.

Cena wywołania 90 zł.

Wadyum 9 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Michała Szczerbę.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 28go listopada 1887, o godzinie 3 po południu.

Gliniany, dnia 23 lipca 1887.

L. 1392. (6116 3 – 3)

W c. k. fabryce tytoniu w Zabłotowie na dniu 20 września 1888, o 10 godzinie rano odbędzie się licytacya względem dostawy różnych artykułów dla tutejszej ekonomii na rok 1888. Bliższych wiadomości można zasięgnąć z ogłoszenia, znajdującego się w ck. finansowej krajowej Dyrekcyi we Lwowie, w ck. fabryce tytoniu w Zabłotowie, w magistracie miast: Sniatyna, Stanisławowa i Kołomyi.

Zabłotów, dnia 22 sierpnia 1887.

L. 5734. (6098 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 września i 19go października 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 listopada 1887 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 168 rep. w Wołczem, spadkobierców po śp. Izraelu Majer, a to Josla, Herscha, Chaima, Nisla, Roni i Leiby Majerów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 84 zł. 24 ct. zpn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków 1 akt opisania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Turka, dnia 28 lipca 1887.

L. 5387. (6096 3 – 3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie w kwocie 200 zł. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 290 w Podhajcach i pod n. k. 90 w Siółku położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, Macieja i Klary Trockich własność stanowiących w drodze publicznej licytacyi w dniu 22 września, 22 października i 22 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania, mianowicie za realność pod lk. 290 w Podhajcach 50 zł., za realność w Siółku 350 zł. — lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak 390 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Borowskiego, ck. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 30 maja 1887.

L. 5385 (6095 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, ze na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 163 rep. 73 w Dobrowodach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Jana i Agaty Macało własność stanowiącej w drodze publicznej licytacyi w dniach 22 września 1887, 22 października 1887 i 21 listopada 1887, każdą razą o godz. 10 rano z tem że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. lub wyżej na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 285 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Borowskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 11 czerwca 1887.

L. 4895. (6100 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 12 października 1887, o godzinie 10tej rano przymusową sprzedaż 2/8 części realności l. wh. 60 ks. gr. Wiśnicz miasto, masy spadkowej Julii Künstler własnej, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 50 zł. z pn.

Cena wywołania 125 zł.

Wadyum 13 zł.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 23 lipca 1887.

L. 3222. (6085 3—3)

W dniu 14 września, 12 października i 16 listopada 1887, o godzinie 9tej z rana przeprowadzi sąd sprzedaż realności pod n. k. 130 i 148 w Uluczu, spadkobierców śp. Wasyla Pawłowskiego, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego o 78 złr. 88 ct. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bircza, 3 czerwca 1887.

L. 22811. (6111 3—3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Strusowie, w tarnopolskim powiecie skarbowym, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na dzień 13 września 1887.

Roczny obrót w tej hurtowni wynosił za czas od 1 stycznia 1886 do końca grudnia 1886 w tytoniu 20503 zł. 40 ct., w stemplach i wekslach 246 zł. 57 ct., razem 20749 zł. 97 ct.

Pisemne oferty, zaopatrzone w wadyum w kwocie 100 zł. mają być wniesione najpóźniej do 2giej godziny po południu dnia 12 września 1887.

Bliższe warunki konkurencyi mogą być przejrzane w ck. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 14 sierpnia 1887.

L. 5180. (6087 3—3)

W sprawie ck. uprzyw. galic. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie przeciw Mikołajowi Wasyłyk o 20 rat po 6 zł wa. z pn., sprzedaną zostanie realność pod lk 248 z wykazu hipot. l. 420 dla Toporowiec, w dniu 25 sierpnia, 22 września i 24 października 1887, o 8mej godzinie przed południem.

Cena szacunkowa 200 zł.

Zakład 10-prc.

Reszta warunków w tut. sądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli p. Jan Bosakowski z Horodenki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, dnia 28 maja 1887.

L. 4735. (5241 3 –3)

W sprawie kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Chaimowi Falikowi pto 500 zł. wa. z pn. sprzedaną zostanie suma 3000 zł. wa., na karcie ciężarów realności pod l. k. 397 i 98 w Czernelicy położonej, wykazem hip. l. 763 dla tejże gminy objętej, Schmila Falika, względnie tegoż spadkobierców własnej, na rzecz Chaima Falika zaintabulowana w dniu 19go sierpnia, 21go września i 20go października 1887, każdym razem o godzinie 8 przed poł.

Cena wywołania 3000 zł. wa.

Zakład 10-prc.

Resztę warunków w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli p. Jan Bosakowski z Horodenki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka, dnia 4 czerwca 1887.

Zl. 2699. (6021 2—3)

In der Executionssache der Hytzie Bergmann, Mutter und Vormünderin der m. j Erben des Wolf Bergmann u. z. Feige Josjel, Dawid und Riwke Bergmann gegen Iwan Palijczuk pto 13 fl. öW. s. N. g. wird die Realität aus der Grundbuchseinlage Zl. 233, der Katastralgemeinde Gwoździec stary, auf den 30. September und 31 October 1887, jedesmal um 10 Uhr früh versteigert werden

Schätzungspreis 56 fl. öW.

Vadium 10-prz.

Der Grundbuchsauszug so wie auch die Executionsbedingnisse befinden sich in der hg Registratur.

K. k. Bezirks-Gericht.

Gwoździec, 31. Juli 1887.

L. 4621. (6093 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie w kwocie 500 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Staremmieście położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Józefa, Jana, Wojciecha, Anieli, Antoniego i Anny Kułakowskich własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 22 września, 22 października i 21 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszym i drugim realność ta tylko za cenę wywołania 1300 zł., lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 1100 złr., najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 130 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie p. Michała Borowskiego ck. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 30 maja 1887.

L. 5386. (6094 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemsk. w Krakowie w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 73 w Siółku położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Pawła Dżułyńskiego własność stanowiącej, w drodze publicznej licytacyi w dniu 22go września, 22go października i 21 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł., lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 190 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaana zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanonowiono kuratora w osobie p. Michała Borowskiego, ck. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 11 czerwca 1887.

L. 2084. (6130 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7 września, 13go października i 10 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym ck. sądzie powiatowym publiczna sprzedaż realności pod l. 33 w Zawadce poołożonej, ciało tabularne niestanowiącej, dłużnika spadkobierców Tadeusza Jurkowskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 834 zł. 94 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 221 zł. w. a. zaś wadyum 22 zł. 10 ct w. a.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Zmigrod, 30 czerwca 1887.

L. 1727. (6129 2 – 3)

C. k. sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 7go września, 13go października i 10 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna sprzedaż realności pod l. 20 i pod l. 326 w Zmigrodzie położonej, według wyk. hip. l. 18 i 19, ciało tabularne stanowiącej, dłużnika Mozesa Majera Götzlera, a względnie tegoż spadkobierców własnej, na zaspokojenie pretensyi Jakóba Grossa w kwocie 113 zł. 49 ct. w. a. z przyn.

Cena wywołania wynosi 1550 zł., zaś wadyum 155 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze

Zmigród, 30 czerwca 1887.

L. 2131. (6121 2—3)

C. k sąd powiatowy m. del. zawiadamia, iż w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego Banku zaliczkowego w kwocie 200 zł. z pn., odbędze się dnia 13 września, 11go października i 1go listopada 1887, o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Iwana Walczuka własnej, w Pasiecznej pod lk. 51 położonej, z tem, że do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin sądowy na dzień 2 listopada 1887, o godzinie 4tej po południu, jest wyznaczony.

Zakład wynosi 28 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eliasz Fischler.

Stanisławów, 31 marca 1887.

L. 8153. (6124 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 15 września, 17 października i 15 listopada 1887, zawsze o godzinie 10tej rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczna sprzedaż majętności objętych wyk. hipot. l. 997 i 998 gminy katastralnej Sokal, Iszej dłużnika Grzegorza Kobyłki, IIgiej dłużniczki Ahafii z Łukaszczuków Kobyłka własnych, celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 300 zł. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 740 i 150 zł., wadyum zaś kwota 74 zł. i 15 zł. aw.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można majętność każdą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tut. sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adwokat dr. Władysław Wejda.

Sokal, dnia 10 czerwca 1887.

L. 3706. (6122 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 września i 28go października 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 listopada 1887 nawet poniżej takowej licytacya 13/120 części realności l. 56 w Zernicy wyżnej, małoletniej Anny Łuczków własnych, na rzecz Maksyma Łuczków pto 30 zł. z pn.

Cena wywołania 95 zł. 32 kr., wadyum 9 zł. 53 $^{2}/_{10}$ kr.

Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Baligród, 5 lipca 1887.

L. 960. (6123 2—3)

Dnia 30 września, 3 listopada i 6 grudnia 1887, o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 127 w Zawadzie uszewskiej, wyk. hip. 103 księgi gr. gminy Zawada uszewska objętej, Jana Paska własnej, na rzecz Jakóba Kwiatka, celem zaspokojenia sumy 122 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 857 zł. 50 ct.

Wadyum 85 zł. 75 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 6 grudnia 1887, o 3 po południu.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, 21 marca 1887.

L. 1280. (5931 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowym Targu zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 168 zł. 40 ct. z pn., odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 126 w Rdzawce położonej, l. wyk. 10, 9, 3, 4 objętej, Józefa Biernata własnej, na terminie w dniu 17 października 1887, o godzinie 10 rano, nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geissler w Nowym Targu.

Nowy Targ, dnia 30 czerwca 1887.

L. 8434. (6027 2—3)

W dniach 6 października. 3 listopada i 1 grudnia 1887, o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 127 w Józefowie ad Wampierzów położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Jana Sołtysa i nieobjętej masy spadkowej Jadwigi Sołtys własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 900 zł. wa.

Cena szacuckowa wynosi 600 zł. aw

Wadyum 90 zł.

Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 13 maja 1887.

L. 4497. (5842 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu zapadłości przeciw Ozyaszowi Milch i współwłaścicielom pto 2700 złr. z pn., odnośnie do rozpisanej uchwałą z dnia 10go marca 1887 do l. 1377 publicznej przymusowej sprzedaży realności dłużników w Zabłotowie, powiatu Sniatyn pod l. 46 ut. Dom Tom. I. n. 14 i 15 haer. do ułożenia warunków licytacyjnych ponowny termin na dzień 26 października 1887, o godzinie 10 przed poł., wyznaczony.

Niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli i tych, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła uwiadamia się przez ustanowionego kuratora Adolfa Szapirę w Zabłotowie z tem, że niestawający na tym terminie uważani będą, jako przystępujący do uchwały większości jawiących się.

Zabłotów, 30 maja 1887.

L. 32490. (6078 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. kasy oszczędności przeciw Franciszkowi Głodzińskiemu pto 384 zł. 63 ct. 385 zł. 45 ct. 386 zł. 28 ct. i 8744 zł. 17 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 13 października 1887 o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya należącej do dłużnika realności we Lwowie pod lk. 498⁴/₄ położonej, na którym terminie realność ta za cenę wywołania 26.120 zł. w. a. a nawet poniżej takowej jednakże nie niżej 20.000 zł. w. a. sprzedaną zostanie, że jako wadyum obowiązany jest chęć kupna mający 5 prc. od ceny wywołania t. j. kwotę 1306 zł. w. a. złożyć wyciąg tabularny i warunki licytacyjne w registraturze tut. sądu przerzeć lub odpisać wolno, że wreście dla wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 1 marca 1887 jako dniu wystawienia wyciągu tabularnego na hipotekę realności l. k. 498⁴/₄ weszli, lub którymby uchwała licytacyjna lub inne z jakiegobądź powodu doręczonemi być nie mogły, adwokat dr. Dulęba kuratorem mianowany został.

Lwów, dnia 13 sierpnia 1887.

L. 8177. (6037 1—3)

W tutejszom sudi widbude sia publyčznaja egzekucyjnaja prodaž realnosty pod czk. 144 w Nyžbirgu nowim, w. h. 83 toji hromady, własnoj Martyna Janickoho, w cili zaspokojenia 14 załehłych rat po 241 zł. 94 kr. i kapitału 2119 zł. 60 kr. z pn., na ricz obszczoho rolnyczo kredytowoho Zawedenia dnia 18 oktobryja, 23 łystopada i dnia 22 dekembryja 1887, o 9toj hodyni pered po łudniom.

Cina wykłycznaja 8000 zł.
Wadyum 800 zł.

Kuratorom wirytełej hypotecznych ustanowlaje sia hospodyna Felicyana Polańskoho.

C. k. sud powitowyj.
Kopyczyńci, dnia 27 lutoho 1887.

L. 2131. (6036 1—3)

W tutejszom sudi widbude sia publyčznaja egzekucyjnaja prodaž realnosty pid cz. 68 w Chłopiwci wyk. hyp. 124 toji hromady własnoj Maryi z Łapukiw Kisil, w cili zaspokojenia 11 załehłych rat po 15 zł. 12 i kapytału 11 zł. 78 kr. z pr., na ricz obszczoho rolnyczo kredyt. Zawedenia, dnia 18 oktobryja, 23 łystopada i 22 dekembryja 1887, o 9toj hodyni pered południom.

Cina wykłycznaja 400 zł.
Wadyum 40 zł.

Kuratorom wirytełej hipotecznych ustanowlaje sia hospodyna Felicyana Polańskoho.

C. k. sud powitowyj.
Kopyczyńce, dnia 30 marta 1887.

L. 10712. (6077 1—3)

C. k. sąd obwohowy w Tarnopolu zawiadamia, że zarządził celem zaspokojenia zapadłych na rzecz ck. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, rat pożyczki w kwocie 19.600 zlr. Kalikstowi Ochockiemu udzielonej, a mianowicie:

a. sumy 47 zł. 31 ct., z 6-prc. odsetkami od 11 listopada 1886;

b. sumy 646 zlr. z 6-prc. odsetkami od 1 września 1886 i kwoty 6 zł. 46½ ct., jako 1-prc. prowizyi, wreszcie

c. sumy 646 zł. z 6-prc. odsetkami od od dnia 1 marca 1887 i kwoty 6 zł. 46½ ct., jako 1-prc. prowizyi,

d. kosztów egzekucyjnych 27 zł. 28 ct. przymusową publiczną sprzedaż pierwotnej pretensyi 19.600 zł. wa. z pn., wedle wh. l. 132 karta C., poz. 12 za hipotekę służących dóbr Rydoduby wedle wyk. hip. l. 132 karta B. poz. 4 i 6, Kaliksta Ochockiego, względnie tegoż masy spadkowej własnych.

Do licytacyi tych dóbr wyznacza się trzy termina, a to na 27 października, 24 listopada i 15 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu w biurze nr. 4; na tych terminach sprzedaż niżej ceny wywołania nie nastąpi.

Do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na 15 grudnia 1887, godzinę 4 po południu.

Cena wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 65.300 zł. Wadyum 6530 zł. wa. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu obwodowego w Tarnopolu tudzież na tablicach ogłoszeń w c. k. sądzie krajowym we Lwowie i c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 24 czerwca 1887, jako dniu wydania ekstraktu tabularnego prawo rzeczowe na licytowanych dobrach nabyli lub którymby późniejsze uchwały w tej sprawie wydać się mające z jakiego bądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem p. adw. dra Landesberga a zastępcą jego p. adwokata dra Axelrada.

Tarnopol, 13 sierpnia 1887.

L. 4006. (6128 1—3)

W ck. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o 7 rat po 9 złr. 75 ct. i reszty kapitału w kwocie 95 zł. 54 ct. a. w. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 151 w Lecce położonej, wykazem hipotecznym l. 44 księgi głównej gminy katastralnej Lecka objętej, na imię Jakóba Grysia zaintobulowanej, w dniu 3 października, 11 listopada i 6 grudnia 1887, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 6 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywoławcza 250 zł.
Wadyum 25 zł.

Resztę warunków w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 15 czerwca 1887.

L. 4005. (6 27 1—3)

W ck. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Osiasa Silberberga w kwocie 26 zł. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 283 w Straszydlu położonej, wykaz hip. l. 233 objętej, na imię Jana Fluczko zapisanej, w dniu 3 października, 11 listopada i 6 grudnia 1887, z terminem do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 6 grudnia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 173 zł.
Wadyum 17 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 19 lipca 1887.

L. 5099. (6080 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia pretensyi spadkobierców Majera Brunda w sumie 700 zł. m. k. odbędzie się w dniu 12 października 1887 o 10 rano w gmachu sądowym publiczna sprzedaż 4/5 części realności pod l. k. 80 w Rzeszowie l. w. h. 73 spadkobierców Mojżesza Bindera własnych.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania 8520 zł. 20 ct.
Wadyum 426 zł. 46 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w archiwum sądu.

Rzeszów, 11 sierpnia 1887.

L. 4714. (6091 1—3)

Celem zniesienia spólności realności pod lk. 221 w Oświęcimiu, Jakóba Haberfelda i spadkobierców Franciszka Rembeckiego własnej, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 12 października 1887, o 10tej godzinie z rana egzekucyjna sprzedaż wyżej przywiedzionej realności nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 1655 zł.
Wadyum 82 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 17 lipca 1887.

L. 3619. (6097 1—3)

Dnia 11 października, 15 listopada i 20 grudnia 1887, zawsze o godz. 9tej rano, odbędzie się licytacya realności Isaka Friedmana w Swiętem wyk. hip l. 54 na rzecz Jakóba Balla o 516 zlr., na dwóch pierwszych terminach nie niżej ceny oszacowania 320 zł., na trzecim i niżej tejże.

Wadyum 32 zlr.

Kuratorem wierzycieli p. Władysław Janicki z Radymna.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy.
Radymno, 16 listopada 1886.

L. 2648. (6092 1—3)

Celem zniesienia wspólności realności pod nr. 53 w Oświęcimiu położonej, wedle księgi gruntowej dla miasta Oświęcimia Tom. II. pag. 507 i 508, Jakóba Steinera w jednej połowie, a Nani czyli Anny Baderowej, względnie tejże nieobjętej masy spadkowej, w drugiej połowie własnej, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 12 października i 9 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10tej z rana, przymusowa licytacyjna sprzedaż tejże realności.

Cena szacunkowa 799 zł. 56 ct.
Wadyum 80 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 31 maja 1887.

L. 3851. (6088 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż 3/16 Antoniego Handzlika własnych części realności w Pisarzowicach pod nk. 52 położonej, na pokrycie pretensyi Jana Gacka w sumie 400 zlr. z pn. w sądzie w 2 terminach: w dniu 14 października i 16go listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 151 zł. 17 ³/₁₀ ct.
Wadyum 30 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dra Chrzanowskiego w Kętach, a termin do ułożenia warunków ułatwiają cych na dzień 16 listopada 1887. godzinę 3 po południu.

Kęty, 31 lipca 1887.

Bl 657. (6141 1—2)

Von Seite des k. k. Staatshengsten-Depôts zu Drohowyže, werden am 2. September l. J. um 10. Uhr Vormittags nachbenannte Hengste plus offerenti verkauft:

In Lemberg

Neapolitano, Schimmel, 21 Jahre alt, 158 ctm hoch, Lippizaner,
Prince-Charles, Fuchs, 13 Jahre alt, 147 ctm. hoch, Ardenner.
Joung Nieuroku Braun, 20 Jahre alt, 168 ctm. hoch, Engl. Race,
Joung Perkun, Braun, 15 Jahre alt, 164 ctm. hoch, Araber,
Perkun, Braun, 19 Jahre alt, 155 ctm. hoch, Araber,
Fernhill, Fuchs, 20 Jahre alt, 161 ctm. hoch, Engl. Race,
Octav, Schimmel, 19 Jahre alt, 155 ctm. hoch, Araber,
Hafiz, Schimmel, 16 Jahre alt, 163 ctm. hoch, Araber,
Flink, Schimmel, 15 Jahre alt 157 ctm. hoch, Araber,
El Delemi, Schimmel, 16 Jahre alt, 150 ctm. hoch, Araber.
Young Daniel, E. Rourke Braun, 18 Jahre alt, 165 ctm. hoch, Engl. Vollblut.

In Sanok.

Neapolitano, Schimmel, 19 Jahre alt, 155 ctm. hoch, Lippizaner,
El-Bedavi, Braun, 21 Jahre alt, 169 ctm. hoch, Araber,
Wezyr, Braun, 20 Jahre alt, 162 ctm. hoch, Araber,
Chief, Braun 21 Jahre alt, 168 ctm. hoch, Engl. Raca,
Aghil-Aga, Braun, 19 Jahre alt, 161 ctm. hoch, Araber,
Carnival, Schimmel, 20 Jahre alt, 158 ctm. hoch, Araber,
Hafiz, Schimmel, 16 Jahre alt, 165 ctm. hoch, Araber,
Delpesent, Schimmel 16 Jahre alt, 162 ctm. hoch, Araber,
Mahmud-Mirza, Braun, 17 Jahre alt, 161 ctm. alt, Araber,
Kasper, Fuchs 14 Jahre alt, 166 ctm. hoch, Engl. Raca,
Lauer, Fuchs, 14 Jahre alt, 164 ctm. hoch, Araber,
Arabi-Pascha, Fuchs, 10 Jahre alt, 160 ctm. hoch.

Drohowyže, am 25. August 1887.

L. 5355. (6170 1—3)

W tut. sdzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 września i 12 października 1887, powyżej ceny szacunkowej, licytacya realności l. 402 w Turce, Schmurla Süsie, dw. im. Hauera i masy nieobjętej po ś. p. Beili Hauer własnej, na rzecz Schaji Lieb, pto 80 zł. z pn.

Cena wywołania 425 zł.
Wadyum 42 zł.

Reszta warunków, akt opisu i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Teliszewskiego.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 8 listopada 1887, o godzinie 10 przed południem.

Turka, dnia 25 lipca 1887.

L. 9169. (6168 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 13 września, 18 października i 22 listopada 1887, zawsze o godz. 10 rano, w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności, objętej wyk. hip. l. 318, gminy kat. Turtaków, Poraszki i Stefana Weretów, tudzież Martochy Rak własnej, celem zniesienia spółwłasności.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 544 zł., wadyum zaś kwota 54 zł. 40 ct. aw.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na trzecim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabujarny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Sokal, dnia 12 lipca 1887.

L. 6326. (6161 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Gausa, w kwocie 16 zł. a. w. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowem w dniach 21 września, 19 października i 21 listopada 1887, zawsze o godzinie 11 rano, publiczna przymusowa sprzedaż 2/8 części ciała hip. nr. 14 i połowy ciała hip. nr. 15 wykazów księgi gruntowej, gminy Olszanica, Jana Kosteckiego własnych, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Cena wywołania 102 zł.
Wadyum 10 zł. 20 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 30 lipca 1887.

L. 6315. (6162 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, w kwocie 65 zł. a. w. z pn., odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 27 września, 26 października i 23 listopada 1887, zawsze o godzinie 11 rano, publiczna przymusowa sprzedaż połowy ciała hip. nr. 52, wykazu ks. gr. gm. Olszanica Fedia Hawrylicza własnej i 1/3 części ciała hip. nr. 157, wykazu tej samej księgi Antoniego Granatowskiego własnej, przy pierwszych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania, przy trzecim także niżej tejże.

Ceny wywołania 20 zł. i 52 zł.
Wadya 2 zł. i 5 zł. 20 ct.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, 30 lipca 1887.

L. 51. (6164 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zasposkojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 2 rat po 9 zł. i reszty kapitału 54 zł. 9 ct. aw., w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedana będzie realność gruntowa w Szarem, pod l. k. 217 do dłużnika Jakóba Kuśnierza należącej, w trzech terminach dnia 22 września, 24 października i 23 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, w biurze c. k. sądu powiatowego w Milówce.

Cena wywołania 250 zł. aw.
Wadyum 25 zł. aw.

Milówka, dnia 30 kwietnia 1887.

L. 5587. (6150 1—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy del. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości powiatowej kasy oszczędności w Wadowicach, w kwocie 73 zł. 19 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 16 września, 24 października i 16 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya 1/3 części realności lk. 110 lwh. 2 5 w Jaroszowicach w księdze gruntowej na Józefa Harmatę zapisanej.

Cena wywołania 147 zł. 67 ct.
Wadyum 14 zł. 67 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 5 lipca 1887.

L. 31197. (6069 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 796 zlr. 37 ct. z 7-prc od 1 go listopada 1886 i kosztami sądowymi w kwocie 7 zł. 42 ct. odbędzie się dnia 12 października i 17 listopada 1887, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya, do Franciszka Głodzińskiego wedle wyk. hip. gm. kat. Lwów l. 413 należącej realności pod l. 498 ⁴/₄ we Lwowie położonej, na których terminach, a to na pierwszym realność ta tylko wyżej ceny wywołania 24963 zł., lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś także i poniżej tej ceny sprzedaną zostanie; dalej, że jako wadyum kwota 2496 zł. złożoną być ma; akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno; nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 3 lipca 1887, rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dulęba kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Lehman mianowany został.

Lwów, onia 13 sierpnia 1887.

L. 659. (6038 2—3)

W tutejszom sudi widbudesia publyčznaja egzekucyjnaja prodaž realnosty pid cz. kons. 4 w Chłopiwci wyk. hip. 301 toji hromady, własnoj Łucia Zymy, w cili zaspokojenia 11 załehłych rat po 22 zlr. 71 ct. i kapitału 27 zł. 67 ct. z prynależ. na ricz obszczoho kredytowoho Zawedenia dnia 23 łystopada i 22 dekembria 1887, o 9 hodyni pered południem.

Cina wykłykania 800 zł.
Wadyum 80 zł.

Kuratorom wirytełej hipotecznych ustanowlaje sia hosp. Felicyana Polańskoho.

C. k. sud powitowyj.
Kopoczyńci, dnia 28 lutoho 1887.

L. 9447. (6143)

W sprawie masy rozbiorowej Jana Garana, odbędzie się na dniu 20 września 1887, o 10 godzinie rano, w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż pretensyi tejże masy, a wrazie niesprzedania takowych, ogólne zebranie wierzycieli w celu powzięcia uchwały co do tych pretensyj.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, 20 sierpnia 1887.

Z. 1483. (5-92 2—3)

Am 15ten September 1887 um 10 Uhr Vormittags werden bei der Direktion des k. k. Staatsgestütes in Radautz 91 Stück Weideochsen, die zur sofortigen Schlachtung, vorzüglich aber zur Aufstellung für eine kurze Mastdauer in eine Branntweinbrennerei geeignet sind, im mündlichen Versteigerungswege verkauft. Es werden jedoch auch schriftliche versiegelte Anbote mit 50 kr Stempelmarke versehen, in welchen der Anbotspreis pr. 1 Stück und der hiernach für die gesammten Ochsen entfallende Betrag, in Ziffern und Buchstaben auszudrücken ist, am obigen Tage bis zur zehnten Vormittagsstunde angenommen und nach der mündlichen Verhandlung sofort als Schlußergänzung derselben eröffnet werden.

Realle Käufer, die vor der mündlichen Verhandlung die obvorgeschriebenen Offerte mit einem Reugelde von 1000 fl. im Baaren belegt überreichen, dann jene, die sich an der mündlichen Verhandlung betheiligen wollen, und dieses Reugeld zu Händen der Verhandlungs-Kommission baar zu erlegen haben, werden hiezu mit dem Beilage eingeladen, daß der Ersteher der Ochsen verpflichtet bleibt, die hiefür entfallende ganze Kaufsumme gleich baar in die Gestütskassa einzuzahlen, vornach ihm die Ochsen übergeben werden.

Sollte der Käufer die erstandenen Ochsen nicht gleich abtreiben vollen und es vorziehen solche auf eigene Gefahr und mit eigenen Wartleuten noch eine kurze Zeit hier zu belassen, so werden demselben die diesen Ochsen zugewiesenen Weideplätze, insoweit als sie noch disponible und nicht ganz ausgenützt sein sollten, unentgeltlich zugestanden.

Kauflustige können diese Weideochsen noch vor dem Verhandlungsklage in dem nächst der Stadt Radautz gelegenen Wirtschaftshöfe, wo dieselben für diesen Zweck einen Tag früher aufgestellt werden, besichtigen.

K. k. Staatsgestüts-Direction.

Radautz, am 16 August 1887.

Z. 1492 (5993 2—3)

Pferde-Lizitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 29 September 1887 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde, gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden versteigerungsweise hintangegeben werden, und zwar:

4-jährige Wallachen . .	7 Stück
3 „ Hengste . . .	4 „
2 „ „ . . .	4 „
1 „ „ . . .	3 „
Mutterstuten . . .	16 „
4-jährige Stuten . .	7 „
3 „ „ . . .	5 „
2 „ „ . . .	10 „
1 „ „ . . .	12 „
Abspänn „ . . .	2 „
Gebrauchspferde . . .	23 „
Huzulen Mutterstuten .	3 „
Zusammen .	96 Stück

Die nächste Eisenbahnstation ist Hadikfalva-Radautz der Lemberg-Czerniowitz-Jassy'er Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten zur Weiterbeförderung nach Radautz vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom k. k. Staats-Gestüte

Radautz im August 1887.

L. 2013. (6172 1-3)

W dniu 22 września i 27 października 1887 o godzinie 10 z rana odbędzie się w c. k. sądzie licytacya realności masy spadkowej, po Eliaszu Baczyńskim własnej, pod nk. 187 w Capowcach położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn., na rzecz Mojżesza Dawida Strobera.

Cena wywołania 245 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 20 czerwca 1887.

L. 1815. (6158 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Gwoździcu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem fundacyi mszalnej ś. p. Michała Kusznieruka przy grecko katol. cerkwi w Gwoździcu starym dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności gospodarczej pod lk. 30 w Podstajach na Gwoździcu starym położonej, wyk hip. l 419 tejże gminy objętej, przypadłej ze spadku ś. p. Nykołaja Kusznieruka dla fundacyi mszalnej przy gr. kat. cerkwi w Gwoździcu starym, na terminie dnia 27 września 1887 godz. 10 rano na którym to terminie realność ta najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 820 zł. aw.

Wadyum 82 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

Gwoździec, dnia 15 maja 1887.

L. 3320. (6159 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 27 września 1887, jako jedynym terminie nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacya realności nietabularnej l. 184 w Olszanicy położonej, w celu zniesienia współwłasności, dotychczas między Anną Goralewicz a Samuelem Engelhardtem istniejącej.

Cenę wywołania gruntów stanowi kwota 530 zł., realności 650 zł. Wadyum co do gruntów 27 zł. 50 ct., co do realności 32 zł. 50 ct.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, dnia 16 lipca 1887.

L. 7273. (6149 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Lajba Horowitza w kwocie 800 zł. aw. zpn. (po strąceniu wpłaconej kwoty 50 zł.) odbędzie się w dniu 30 września 1887, o godzinie 10 rano w tut. biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę 1/6 części posiadłości w Jastrząbce nowej położonej, Pniaki lub Kopaniny zwanej, wykazem 109 księgi gruntowej gminy Jastrząbka nowa objętej, wedle Tom. I str. 898 poz. 6 karty własności, do Anny Wnękowskiej należącej.

Cena wywołania wynosi 1689 złr. 10 ct., wadyum zaś 100 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów, 5 sierpnia 1886.

Księgi gruntowe.

L. 10473 (6160)

Dochodzenia miejscowe, w celu założenia księgi gruntowej dla gminy Topolsko rozpoczęte zostaną 5 września 1887.

Co się do publicznej podaje wiadomości ztem, że bliższe szczegóły zawiera obwieszczenie w urzędzie gminnym w Topolsku.

Kałusz, 20 sierpnia 1887.

L. 5723 (6165)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia że projekt księgi gruntowej dla gminy Biały Dunajec do powszechnego przejrzenia złożony został.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnosić można w c. k. sądzie powiatowym w Nowym targu w dniu 30 sierpnia 1887 lub przed komisarzem hipotecznym.

Nowy targ, dnia 24 sierpnia 1887.

L.619 (6144)

C. k. komisya hipoteczna dla okręgu c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach zawiadamia, że złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych i inne akta dotyczące założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Wołoszczyzna.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w rzeczonym sądzie powiatowym do dnia 19 września 1887, w celu przeprowadzenia d chodzeń nad zarzutami wyznaczonego.

Brzeż ny, dnia 23 sierpnia 1887.

L. 6367 (6166)

C. k. komisya hipoteczna w Nowym targu zawiadamia że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Zubsuche w dniu 1 września 1887 rozpoczyna.

Każdy interesowany może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Nowy targ, dnia 24 sierpnia 1887.

Upadłości.

L. 12417. (6142 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie jako sąd handlowy podaje do wiadomości, iż zostało wdrożonem kupieckie postępowanie konkursowe do majątku protokołowanej spółki kupieckiej Schapira & Katz, w Tarnowie siedzibę swoją mającej, oraz do majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Sary Feigi Schapirowej, Michała Schapiry i Mojżesza Katza, wszystkich kupców w Tarnowie zamieszkałych, a to do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1886 Dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Karol Rudolf, c. k. sekretarz rady sądu obwodowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Ludwik Pietrzycki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 9go września 1887 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursowego w biurze, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy, do powyższych mas konkursowych, jako wierzyciele roszczenia mający, chociażby o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 11go listopada 1887, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 2 grudnia 1887, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej.“

W Tarnowie, dnia 25 sierpnia 1887.

L. 6149. (6145)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż otworzony tusądową uchwałą z dnia 10 stycznia 1883 l. 385 konkurs do majątku Ozyasza Kellema, byłego dzierżawcy hotelu, na mocy równoczesnej uchwały za ukończony uznanym został.

Przemyśl, 18 maja 1887.

Kuratele.

L. 12922 (6068 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Elżbietę Czornopasów i mał. Swiecicką 2 Sawka ze Sokala marnotrawczynią, ustanawiając kuratorem p. Jana Godowskiego ze Sokala.

Sokal, dnia 15 września 1886

L. 6405 (6067 3—3)

Małżonków Iwana i Annę Abradów z Przerośla uznaje się marnotrawcami, kuratorem tychże jest Oleksa Uhryńczuk.

C. k. sąd powiatowy.

Nadwórna, dnia 28 lipca 1887.

Konkursa.

L. 14771 R. s. o. (9173)

S p r o s t o w a n i e

W umieszczonym w dzien. urzęd. Gaz. Lwowskiej nr. 189 190 i 191 do l. ins. 5968 ogłoszeniu konknrsu na posady stałych nauczycieli tutejszego okręgu z dnia 15 sierpnia 1887 l. 1452 zaszło kilka pomyłek mianowicie: w 24 wierszu z góry zamiast „w Stawczu“ ma być w Iławczu w wierszu 30 z góry zamiast w Boryczowie ma być w Boryczówce w wierszu 31 z góry zamiast w Nałuściu ma być w Nałużu w wierszu 49 z góry zamiast Mszanem ma być Mszańcu wreszcie w wierszu 62 z góry zamiast w Rymanówce ma być w Romanówce co się niniejszem prostuje

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Trembowla, dnia 22 sierpnia 1887.

L. 25757 (6174 1—3)

K o n k u r s

na kilka posad asystentów po ztowych z płacą XI klasy rangi i kaucyą w kwocie 400 złr. i

na posadę expedyenta przy nowo otworzyć się mającym c. k. urzędzie pocztowym w Podliskach małych powiatu lwowskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł., z płacą rocznych 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 września br. w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 23 sierpnia 1887.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 32810 (6070)

C k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „A. Krzysztofowicz przedsiębiorstwo drobnej sprzedaży tapet i przyrządów pokojowych we Lwowie pod l 2 plac halicki jakoteż udzieloną Janowi Krzysztofowiczowi prokurę do podpisywania powyższej firmy w regestrze handlowym dla firm pojedynczych w ks. II str. 153 poz 757 wpisano.

Lwów, 13 sierpnia 1887.

L. 6204 (6089 1—3)

Dla niewadomego z miejsca pobytu Józefa Rabiniaka (syna Józefa) ustanawia się kuratora w osobie p. Karola Rudolphiego i temuż kuratorowi doręcza się tut. sąd rezolucyę z dnia 28 listopada 1885 l. 9372, dozwalającą intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 8 złr. w. a. z pn. w stanie biernym połowy realności lwh. 137 objętej, w Krzeszowicach położonej Józefa Rabiniaka (syna Józefa własnej na rzecz Mojżesza Bochenka.

Oczem się nieobecnego Józefa Rabiniaka (syna Józefa), celem strzeżenia praw jego zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 30 sierpnia 1886.

L. 2470 (6125 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Kuczarskiego że rezolucyę z dnia 16 sierpnia 1886 l. 3568 którą egzekucyjne prawo zastawu dla sumy 135 złr. w stanie biernym Józefa Kuczarskiego własnej 1/3 części realności whl. 39 w Niezbylcu na rzecz Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie wpisać polecono ustanowionemu dlań kuratorowi, Jędrzejowi Wojciukowi z Niebylca, doręcza.

Strzyżów, 8 sierpnia 1887.

L. 26720 (6133 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowia uwiadamia, iż w skutek prośby Filipiny Kubetius de pr. 15 stycznia 1887 l. 2051 o wpis prawa własności na rzecz proszącej do legatów w kwotach 500 złr. i 500 złr. zahipotekowanych dla Julii z Graffów Schreinerowej i Anny z Graffów Seidlowej na sumach 12873 złr. 3½ cent. z pn. 5.000 złr. i 7500 złr. w. a. z pn. w stanie biernym realności pod lk. 102 4/4 we na rzecz spadkobierców śp. Maryi Anny 2 im. Schreinerowej zaintabulowanych wydaną uchwałę z dnia 29 stycznia 1887 l. 2051 wpis dozwalającą. Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Wojciechowi Mołodyńskiemu, Piotrowi Jankowskiemu, Annie Moszyńskiej, Maryi Łobodziec, Annie Seidl ur. Graff i Julii Schreiner do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Blizińskiego z zastępstem adwokata dr. Reissa ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem nieznanych z życia i miejsca pobytu Wojciecha Mołodyńskiego, Piotra Jankowskiego, Annę Moszyńską, Maryę Łobodziec, Annę Seidl ur. Graff i Julię Schreiner aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegauia swoich praw sto ownych środków użyli, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki, sobie przypiszą.

Lwów, dnia 30 lipca 1887.

L. 4320 (6169 1—3)

C. k. sąd powiatowyw Sokalu podaje do wiadomości, iż po zmarłym dnia 20 maja 1882 w Sokalu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Leibie Jugend między innymi powołany jest do spadku Samuel Jugend.

Sąd tutejszy nie znając więc miejsca pobytu Samuela Jugend wzywa go, by w ciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł oświadczenie przyjęcia wyż wymienionego spadku w przeciwnym bowiem razie będzie petraktacya spadkowa ze głaszającymi się dziedzicami i kuratorem ad. dr: Wejdą dla Samuela Jugend ustanowionym przeprowadzoną.

Sokal, dnia 23 lutego 1887.

L. 4301 (6157 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Glinianach ustanowił celem doręczenia uchwały z 26 czerwca 1886 l. 5695 niewiadomych z życia i miejsca pobytu Sarze Roth i Czeitli Icie Dortort kuratorem Mojżesza Szaffera z Glinian.

Wzywa się zatem Sarę Roth i Czeitlę Ittę d. m. Dortort, aby mianowanemu kuratorowi informacyi udzieliły, lub innego zastępcę prawnego ustanowiły, w przeciwnym bowiem razie złe skutki sobia samym przepisać będą musiały.

Gliniany, 31 maja 1887.

L. 1072 (6120 1—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Smołkową zawiadamia się że Wiktorya Bezakowa 26 marca 1885 w Chorążcu z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia umarła.

Wzywa się ją by w przeciągu roku jednego do spadku tego się oświadczyła inaczej spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem jej Janem Czosnyką.

C. k. sąd powiatowy

Żabno, 18 lutego 1887.

L 2471 (6126 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Markowskiego, że rezolucyą z dnia 31 sierpnia 1886 l. 5358 którą egzekucyjne prawo zastawu dla sumy 100 złr. na karcie whl. 60 gminy Brzeżny na rzecz Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego w Strzyżowie wpisać polecono ustanowionemu dlań kuratorowi Antoniemu Mularzowi z Godowy doręcza.

Strzyżanów, 8 sierpnia 1887.

L. 34212 (6132 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ustanowiwszy w sprawie wekslowej Emanuela Scheina przeciw S. (Szymonowi) Widrichowi pto 600 złr. dla nieobecnego S. Widricha kuratorem adw. dr. Reissa któremu równocześnie doręcza się nakaz zapłaty z poniższej daty, a zastępcą tegoż dr. Fläschnera wzywa kuranda aby wszystko co może służyć do popierania jego sprawy, udzielił ustanowionemu kuratorowi albo tut. sądowi innego zastępcę prawnego wymienił.

Lwów, 20 sierpnia 1887.

L. 5088 (6066 1—3

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie ogłasza że dozwolonym został wpis prawa własności do parcl gr. 803/1 804/1 805/1 806/1 dotąd w wykazie 143 księgi gruntowej gminy Barydów na imię Hapki Łapińskiej zaintaoulbwanych na rzecz Hrycia Łotockiego i że dotycząca uchwała z 11 maja 1887 l. 3357 p. Bazylemu Filipowiczowi jako ustanowionemu kuratorowi niewiadomej z życia i miejsca pobytu Kakhi Łapińskiej doręczonej została.

Łopatyn, 20 lipca 1887.

L. 9596 (6081)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza iż zapisano w regestr handlowy dla firm spółkowych firmę Pesie Drimer i Jona Wolf Schrenzel dla haadlu koralami w Skale która spółka handlowa istnieje od dawna a do zobowiązania spółki podpisy obu członków spółki są potrzebne i ci je własnoręcznie uskuteczniać będą.

Tarnopol, dnia 23 lipca 1887.

L. 34911 (6112 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ustanowiwszy na prośbę Ozyasza Loscha o wydanie nakazu zapłaty pto 3000 złr. przeciw nieobecnemu Adolfowi Wiesiołowskiemu kuratorem dla tegoż adw. dr. Blizińskiego, a zastępcą adw. dr. Dornbacha, wzywa go, aby ustanowionemu kuratorowi wszystko podał, co może służyć do poparcia jego sprawy, albo tut sądowi innego zastępcę prawnego wymienił.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1887.

L. 11813 6076 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości że na pozew wekslowy kasy oszczędności miasta Jasła de praes 11 sierpnia 1887 l. 11813 wydanym został przeciw Karolowi Bayerowi i Maryi Bayer, Janowi Kneblowi i Leokadyi Stępińskiej nakaz zapłaty 150 złr. w. a.

Gdy Karol Bayer i Marya Bayer z miejsca pobytu nie są wiadomi przeto ustanawia się dla nich kuratorem adw. dr. Pietrzyckiego z substytucyą adw dr. Malawskiego wzywa się tychże aby ustanowionemu kuratorowi środki do swej obrony podali lub innego obrońcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

W Tarnowie, dnia 18 sierpnia 1887.

L. 9846 (6084)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu, jako handlowy polecił wpisać w rejestr. Towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwa wzajemnego kredytu w Podwołoczyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wpisał że odbyte dnia 27 kwietnia 1887 w Podwołoczyskach walne zgromadzenie członków tego towarzystwa uchwaliło rozwiązanie tego towarzystwa z dniem 27 kwietnia 1887 i celem przeprowadzenia likwidacyi tego, Towarzystwa wybrało likwidatorów w osobie Izraela Laufera, Józefa Chodzickiego i Jakóba Süssermana wszyscy w Podwołoczyskach.

Tarnopol, 30 lipca 1887.

L. 34213 (6131 1—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ustanowiwszy w sprawie wekslowej Emanuela Scheina przeciw S. (Szymonowi) Widrichowi pto 400 złr. w. a. z pn. dla nieobecnego S. Widricha kuratorem adw. Reissa, któremu równocześnie doręcza nakaz zapłaty z poniższej daty, a zastępcą tegoż adw. dr. Eläschera, wzywa kuranda aby wszystko co może służyć do popierania jego sprawy udzielił ustanowionemu kuratorowi, albo tut. sądowi innego zastępcę prawnego wymienił.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1887.

L. 6803. (6240)

W Y K A Z

kwot przypadających na pojedyncze okręgi szkolne na bezpłatne książki w języku ruskim dla ubohich uczniów w stosunku do ilości dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły na rok 1887/888.

L. p.	C k. okręgowa Rada szkolna w	Ilość dzieci obowiązanych uczęszczać do szkoły wyzn. g. k	Kwota przypadająca na okręg szkolny na książki w jęz. ruskim pobrać się mające z Instytu Staurop.		UWAGA
			złr.	ct.	
1	Lwowie dla miasta	1619	34	38	
2	Nowym Sączu	2054	43	62	
3	Gorlicach	2085	44	28	
4	Jaśle	1198	25	44	
5	Rzeszowie	848	18		
6	Sanoku	3905	82	93	
7	Przemyślu	6298	133	75	
8	Jarosławiu	9246	196	36	
9	Jaworowie	9947	211	25	
10	Samborze	5751	122	14	
11	Drohobyczu	9729	206	62	
12	Stryju	11893	252	57	
13	Kałuszu	7373	156	58	
14	Gródku	6534	138	77	
15	Lwowie zamiejskiej	13088	277	95	
16	Sokalu	10987	233	34	
17	Żółkwi	8580	182	21	
18	Złoczowie	22165	470	71	
19	Brzeżanach	6136	130	31	
20	Rohatynie	8585	182	32	
21	Tarnopolu	7103	150	85	
22	Trembowli	7325	155	56	
23	Zaleszczykach	8134	172	75	
24	Myślenicach	328	6	96	
25	Czortkowie	8648	183	64	
26	Śniatynie	11806	250	73	
27	Kołomyi	11496	244	14	
28	Nadwórnie	6969	148	—	
29	Stanisławowie	8180	173	72	
	Razem	218010	4629	88	

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1887.

L. 4996 (6099 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ulanowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Wurcla, że pwko. niemu Samuel Greisman wytoczył skargę de praes 28 lipca 1887 l. 4996 o 10 zł. zpn. na którą termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 19 września 1887 wyznaczono i że dla niego kuratorem Jakóba Pfeffera z Ulanowa ustanowiono. Wzywa się zatem Jakóba Wurcla aby temuż kuratorowi swe środki obrony podał, lub też na terminie sam osobiście się stawił.

Ulanów, dnia 29 lipca 1887.

L. 29418 (6134)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Handel towarami mięszanemi i wyszynk słodzonych trunków w Kaltwasser (Zimnawoda) Izrael Isser Kastner“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych w ks. II str. 150 poz. 753 wpisano.

Lwów, 23 lipca 1887.

L. 13500 (6058 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie w skutek polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowego ciała hipotecznego w gminie katastralnej Kraków a mianowicie części parceli gruntowej l. k. 2503/1 w obszarze 4° 38'□ stanowiącej, ulicę nad Wisłą i części parceli gruntowej l. k. 2408 w obsarze 28°74°□ stanowiącej ulicę Podzamcze, dotychczas przedmiotem ksiąg gruntowych niebędących, w okręgu c. k. sądu krajowego w Krakowie położonych według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj wygotowanyi za nową księgę hipoteczną poczynając od dnia 2 sierpnia 1887 uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takowy przeglądać w c. k. sądzie krajowym w Krakowie jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyższej karty pipotecznej.

C. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej karty hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać, jaką zmiano wpisów hipotecznych, odno szących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmia na przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub jakibądź i ny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich którzyby już przed otwarciem tej nowej księgi hipotecznej nabyli do jakiej nieruchomości w pisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego u przymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby ztemi prawami zgłosili się do c. k. sądu krajowego w Krakowie najdalej do dnia 15 listopada 1887 gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub u chybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, dnia 2 sierpnia 1887

Doniesienia prywatne.

L. 14098/I (6135 2—3)

Rozpisanie ofert.

Podpisana c. k. Dyrekcya ruchu rozpisuje niniejszem ofertę na oddanie w przedsiębiorstwo robót w następujących stacyach szlaku Stanisławów-Husiatyn a mianowicie

w stacyi Monasterzyska

1) Wymurowanie fundamentów dla wagi pomostowej i ważni.
2) Wybudowanie towarowego magazynu z drzewa na podmurawaniu
3) Ładowni z drzewa wraz z nasypaniem ziemią i wyszutrowaniem.
4) Robót ziemnych około 600 m ³.
5) Szosowania około 65 m.²

w stacyi Tłumacz-Pałahicze.

1) Wybudowanie magazynu towarowego na podmurowaniu.
2) Ładowni z drzewa wraz z nasypaniem i wyszutrowaniem.
3) Robót ziemnych około 700 m.³.
4) Szosowanie około 200 m.².

w stacyi Kopeczyńce.

1) Wybudowanie magazynu towarowego na podmurowaniu.
2) Ładowni z drzewa wraz z nasypaniem ziemi i wyszutrowaniem.
3) Robót ziemnych około 500 m.³.
4) Szosowanie o koło 130 m. ².

Wykończenie i oddanie tych robót do użytku c. . k. kolei państwowej ma nastąpić 1 listopada b. r.

Plany, wymiary jako też warunki ogólne i szczegółowe, oraz opisanie robót można przejrzeć w podpisanej c. k. dyrekcyi ruchu w biórze inspektoratu konserwacyi w zwykłych godzinach urzędowych.

Ubiegający się winni przed złożeniem oferty podpisać własnoręcznie lub przez pełnomocnika nie tylko plany ale i wszelkie inne tej budowy tyczące się warunki i przepisy.

Ubiegać się można o wszystkie roboty w jednej lub wszystkich wyż wymienionych stacyach.

Oferty na roboty powyżej wymienione muszą być dokładnie według wzoru wypełnione, .. arką stemplową 50 kr. na każdym arkuszu opatrzone i w kopercie zapieczętowanej z napisem „Oferta na roboty w stacyach Manasterzyska-Tłumacz i Kopeczyńce“ najdalej do 5 września br. o 12 godzinie w południe u podpisanej c. k. Dyrekcyi oddane.

Wadyum wynosi 5°/₀ kwoty oferowanej, i może być złożone w gotówce lub w takich wartościowych papierach jakie do zastawu bank austryacko-węgierski z redukcyą kursu giełdowego w dniu składania, przyjmuje.

Potwierdzenie, że kaucya do kasy c. k. dyrekcyi ruchu kolei państwowych we Lwowie, złożoną została do oferty dołączone być musi.

Oferenci, którzy c. k. dyrekcyi ruchu we Lwowie nie są znani, powinni złożyć legalne potwierdzenia, że do prowadzenia robót podobnych są uzdolnieni, lub że roboty podobne z dobrym skutkiem wykonywali.

Oferenci których dyrekcyi ruchu we Oferty nieodpowiadające powyższym wymogom, uważane będą jakby nie były wniesione.

C. k. Generalna Dyrekcya kolei państwowych w Wiedniu zastrzega sobie prawo przyjęcia jednej z ofert wniesionych bez względu na to, czy niższa jeszcze oferta była podaną lub odrzucenia wszystkich ofert najdalej do 15 września b. r.

Lwów, dnia 24 sierpnia 1887.

Z c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wergera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki Kraków